



Edward Gierek i Henryk Jabłoński, wśród delegatów.

CAF — Matuszewski

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

PIĄTEK
12. XII 1975 R.
NR 276 (8614)
ROK XXVII
CENA 50 GR
WYD. A

Omówienie
dyskusji
— na str. 3 i 4
*
Pozdrowienia
od gości
zagranicznych
dla VII Zjazdu
— na str. 5

VII Zjazd PZPR kontynuuje obrady

Rozmowy o Polsce zasobnej

Wybory centralnych władz partyjnych ■ E. GIEREK i P. JAROSZEWICZ wśród delegatów
■ Dyskusja ■ Wystąpienia gości zagranicznych

Spotkanie E. GIERKA z delegacjami zagranicznymi

Przewodniczący delegacji przekazali na ręce I sekretarza KC PZPR serdeczne pozdrowienia dla Zjazdu oraz życzenia dalszych sukcesów dla narodu polskiego. Przewodniczący delegacji Włoskiej Partii Komunistycznej przekazał E. Gierkowi Order Złotej Gwiazdy Garibaldi, przyznawany wybitnym uczestnikom antyfaszystowskiego ruchu oporu. Przewodniczący delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej przekazał I sekretarzowi KC PZPR tekę grafik wykonanych w faszystowskim więzieniu przez przywódcę komunistów portugalskich — Alvaro Cunhala. Dziękując za przekazane dary i pozdrowienia dla Zjazdu Edward Gierek złożył przewodniczącym delegacji życzenia dalszych osiągnięć w walce o pokój i postęp społeczny, podkreślając konieczność dalszego umacniania ideowej jedności współdziałania całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W spotkaniu uczestniczył członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek.



Fot. CAF — Telefoto

W czwartek, VII Zjazd PZPR kontynuował swoje prace. Po całodziennych dyskusjach plenarnej odbyły się wybory centralnych władz partyjnych. Prawie 12 godzin trwała praca w tym dniu dyskusja. Wszyscy delegaci — przekazując Zjazdowi zasadnicze wnioski i uwagi środowisk, których są mandatariuszami — wyrażali poparcie dla konsekwentnej realizowanej i proponowa-

nej w dokumentach zjazdowych na najbliższe lata polityki przyspieszonego rozwoju kraju. W czwartym dniu obrad zabierali również głos następnymi przedstawicielami partii komunistycznych i robotniczych. W godzinach przedpołudniowych Zjazd jednomyślnie podjął uchwałę w sprawie trybu wyboru i liczebności centralnych władz partyjnych.

W czwartym dniu VII Zjazdu PZPR o godz. 8.30 wznowiona została dyskusja plenarna. Przewodniczący obrad objął członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Scharakteryzował on przebieg i główne

wnioski z debaty, która w środę odbywała się w 17 zespołach problemowych. Łącznie wypowiedziało się w tym dniu i przedłożyło na piśmie swoje uwagi i propozycje ponad 1400 osób, delegatów i zaproszonych gości. Wśród tych ostatnich w pracach zespołów uczestniczyli działacze partii, sojusznicy, stronnictw

politycznych i bezpartyjni. Najbogatszy plan — podkreślił przewodniczący Rady Państwa — przynosiła dyskusja nad problemami rozwoju gospodarczego, a zwłaszcza sprawami lepszego wykorzystania potencjału produkcyjnego, uruchomienia rezerw tkwiących w organizacji pracy, w technice i technologii. Sprawy

te rozpatrywano z punktu widzenia człowieka, lepszego zaspokajania jego potrzeb i rozwijania możliwości twórczych. Wiele miejsca poświęcono w dyskusji problemom dalszego umacniania partii, jej kierowniczej roli, sprawom państwa i pogłębiania demokracji socjalistycznej. Głównym wątkiem dyskusji było zespolenie wszystkich ludzi pracy w dziele budownictwa socjalistycznego. Jako pierwszy zabrał głos w dyskusji plenarnej sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, który podkreślił, że działalność ideologiczna partii staje się dziś potężną siłą przyspieszającą tempo budownictwa socjalistycznego. O korzystnych, odczuwalnych przez wszystkich ludzi pracy efektach polityki socjalnej partii i państwa mówił Marian Zabłocki, górnik z Kopalni Soli w Kłodawie (woj. konińskie). Honorata Koprowska — dyrektor Zakładów Wytwórczych „Spolem” we Włocławku przedstawiła osiągnięcia produkcyjne i społeczne zakładów przemysłu rolno-spożywczego w woj. włocławskim. Bronisław Świerbut — konduk-

tor PKP w Przemysłu stwierdził, że odpowiednią na starania kierownictwa partii o lepsze warunki pracy i życia ludzi tran- (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Zjazd Partii w radio i TV

Dzisiaj o godz. 15.25 Telewizja Polska w kolorze w programach I i II oraz Polskie Radio w programach I i II przeprowadza transmisję z VII Zjazdu PZPR. Polskie Radio w programie I o godz. 14.00 nada dźwiękowy montaż sprawozdawczy z obrad VII Zjazdu. Obszerne relacje z obrad VII Zjazdu PZPR podadzą również dzienniki radiowe i telewizyjne.

W fabrykach, instytucjach, szkołach... Czas wyteżonej pracy

Krakowscy budowlani odnowili i wyremontowali w tej 5-lacie około 2 000 budynków mieszkalnych, 151 szkół, 53 obiekty służby zdrowia. Wybudowali też 568 tys. m kw. dróg użyteczności publicznej oraz prawie 5 km linii tramwajowych. Chociaż ZBK zatrudnia niewiele, bo blisko 5 tys. osób, to nawet jak na taką sporą liczebnie załogę, zakres wykonanych prac jest olbrzymi. Dodajmy jeszcze, że przy niektórych remontach Zjednoczenie nie mogło pozwolić sobie na zbytne pospiech, np. przy odnawianiu Małego Rynku, Pasażu Bielaka, Szpitala Specjalistycznego im. dr Anki czy Szpitala im. Zeromskiego. Wysokie uznanie zdobyli też pracownicy Zjednoczenia za rewaloryzację zabytków naszego miasta.

Z początkiem grudnia załogi przedsiębiorstw wchodzących w skład Zjednoczenia. Budownictwa Komunalnego w Krakowie zameldowały o wykonaniu planów bieżącej 5-latki, zgłaszając równocześnie, że do końca roku zostanie on przekroczony o 502 mln zł. Taki jest czyn krakowskich budowlanych na cześć VII Zjazdu Partii. (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Warta zjazdowa młodych ZMS-owców w filii „Telpodu” w Szczuście. Przy naukowaniu reżystorów Elżbieta SZYMULA. Fot. J. Sadecki

18-19 grudnia Posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 30 posiedzenie Sejmu PRL w dniach 18 i 19 grudnia 1975 r. Posiedzenie rozpocznie się 18 bm o godz. 11. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in.:
● sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczego Rozwoju na 1976 r.; ustawy budżetowej na rok 1976;
● sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia;
● sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o przedłużeniu kadencji ławników ludowych i członków kolegiów do spraw wykroczeń;
● poselski projekt ustawy o zmianie ustawy „Kodeks Rodzinny i Opiekunczy” wniesiony przez Komisję Prac Ustawodawczych, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości.

„Dni akcji” hiszpańskiej opozycji

Nowy rząd Ariasa Navarro
Akcje strajkowe odbywać się będą w całej Hiszpanii w ciągu najbliższych dni. W Madrycie „dni akcji” rozpoczęły się 10 bm, i potrwać do 12 bm.
● Jak podała agencja AFP, premier Hiszpanii Carlos Arias Navarro utworzył rząd, w którego skład wchodzi m. in.: Manuel Fraga Iribarne — minister spraw wewnętrznych, Jose Maria de Arellano — minister spraw zagranicznych, Alfonso Ossorio — minister bez teki.

Doskonalcę rzeczywistość — doskonaliśmy samych siebie

(Dalekopisem z Warszawy)
D o późnych godzin wieczornych, trwała wczoraj dyskusja na obradach plenarnych VII Zjazdu. Wystąpili w niej również przedstawiciele naszych regionów. O problemach młodego województwa nowosądeckiego, o pełnym i mądrym wykorzystaniu jego walorów krajoznawczych, o koncepcji rozwoju tego pięknego regionu mówił z trybuny zjazdowej I sekretarz KW PZPR, HENRYK KOSTECKI. Natomiast STANISŁAW OPAŁKO, dyrektor Zakładów Azotowych w Tarnowie przedstawił w swoim wystąpieniu propozycje, których realizacja pozwoli na osiągnięcie jeszcze większego zadowolenia z wykonywanej pracy, pozwoli podnieść na wyższy poziom jakość naszego życia.
Ta myśl towarzyszyła nieodłącznie wielu mówcom. Najpełniej rozwiniął ją w dniu wczorajszym sekretarz KC JERZY ŁUKASZEWICZ, stwierdzając dobitnie, że miłość do ojczyzny była zawsze charakterystyczną cechą naszego narodu. To jest ten ogromny atut, który kierownictwo partii mądrze wykorzystywało w ostatnich 5 latach i w tym m. in. tkwiła źródła naszych niepodważalnych sukcesów.
Osiągnięcia nadchodzących lat mogą być jeszcze większe, jeżeli dla każdego bez wyjątku Polaka ów patriotyzm wyrażać się będzie nie tyle w barwnych sentymentach, ale w twórczej pracy dla swego socjalistycznego kraju. Tak zresztą pojmujemy swoją powinność — mówiono z trybuny zjazdowej — ogromna większość naszego społeczeństwa. Ale większość nie oznacza jeszcze — wszyscy i w tym właśnie, w postawach ludzi tkwiła największe rezerwy, które można i powinno się wyzwoić jak najszybciej. Wskazywano równocześnie na zjawiska, wobec których nie możemy przechodzić obojętnie, poddano ostrej krytyce to co jest nam obce, co hamuje nasz rozwój, a czego nie udało się wykorzystać z naszego życia. Sobkostwo i zaściankowość, styl życia niezgodny z socjalistyczną etyką — mimo że mają ograniczony zasięg — trują i drażnią, zakłócają społeczne współzycie. Musimy, czemu kilkakrotnie dawano wyraz w dyskusji, upowszechnić postawy życzliwości, koleżeńskości, głębszej wrażliwości, ale jednocześnie należy się zdecydowanie przeciwstawić przejawom naruszania godności ludzkiej. Tylko w ten sposób doskonalcę rzeczywistość, doskonalić będziemy samych siebie.
W chwili, gdy nadajemy tę korespondencję, dyskusja trwa nadal, a obradom przewodniczy krakowianin, rektor ASP, prof. MARIAN KONIECZNY. Niebawem ważny moment — wybór nowych władz centralnych partii. Dzisiaj — ostatni dzień obrad.

ZBIGNIEW REGUCKI
EDMUND PIEKARZ

mini TRYBUNA

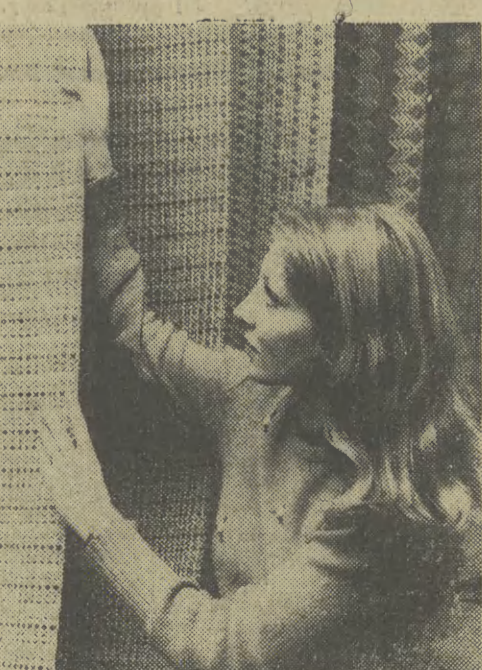
Życzliwość i dobra wola

Wieczorem, gdy zimno i tramwaje jeżdżą rzadziej, gromadzą się na przystankach zniecierpliwieni pasażerowie, spieszący do domu, do pracy na nocną zmianę. O tej porze tramwaje przevažnie kończą dzienne kursy i zjeżdżają do zajezdni. Mijają więc przystanki, nie zatrzymując się i nie zabierając pasażerów.
Parę dni temu — spotkała nas, pasażerów miła niespodzianka. O godz. 21.30 do zajezdni w Nowej Hucie zjeżdżała „13”. Motorniczka zatrzymała się na każdym przystanku, zabierała ludzi informując jednocześnie jaką trasą jedzie. Pasażerowie uśmiechali się z życzliwością. Ciepłej i sympatycznej zrobiło się w tramwaju.
Chciałam w imieniu pasażerów podziękować motorniczemu nr służbowy 82 za życzliwość i dobrą wolę. Może inni wezmą przykład z Pana nr 82? Popularyzujmy i nieśmy w życie hasło Waszej Gazety — „nie bądź egoistą”!
Stała czytelniczka
(nazwisko i adres znane redakcji)

K ończy się I etap konkursu, organizowanego przez Krajową Agencję Wydawniczą, „Gazetę Południową”, PUPiK oraz Związek Polskich Artystów Plastyków. Czytelnicy naszej „Gazety” — uczestnicy plebiscytu — za najlepsze uznali następujące plakaty: „Wszyscy mamy tylko jedną ziemię”, „Mój sukces w socjalistycznej ojczyźnie” — Sławomira Lewczuka, „Sprawa Dantona” — Mieczysława Górówskiego, „Wspólnie budujemy dom ojczysty” — Józefa Wybieramy najlepszy plakat społeczno-polityczny

Sławomir Lewczuk laureatem plebiscytu

Dynda oraz „Międzynarodowy Rok Kobiet” — Aleksandry Konior. Laureaci nagrodzonych plakatów spotkają się z czytelnikami w miejscach ekspozycji prac konkursowych.
O spotkaniach ze Sławomirem Lewczukiem w Gorlicach i w Nowym Sączu oraz Józefem Dyndą w Tarnowie poinformujemy w późniejszym terminie. Dziś natomiast anonsujemy spotkanie Aleksandry Konior w MPIK-u w Nowej Hucie — 14. XII, godz. 18.00 i Mieczysława Górówskiego — (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Lenta” są największym w kraju i w Europie producentem poszukiwanej pasmanterii. Na zdjęciu: Wyroby łódzkiej „Lenty” prezentuje Ewa Buczowska. Fot. — CAF

Wyprawy studentów W cztery strony świata

(Inf. wł.) Znane są już plany studenckich wypraw naukowych na przyszły rok. Ze środowiska krakowskiego pierwsza (lutą 76) wyjedzie 11-osobowa wyprawa studentów Wydziału Mechanicznego PK — do Finlandii. Na dalekiej północy sprawdzą błąd funkcjonowania polskiej koparki o nowej konstrukcji. Studenci Politechniki pojadą również do Algierii, gdzie od kwietnia do września 1976 prowadzić będą interdyscyplinarne badania z zakresu leśnictwa tropikalnego, chemii i mechaniki samochodowej.
13 studentów geodezji górniczej z AGH weźmie udział w wyprawie „Bari 76” do Iranu. Wszystkim tym wyprawom patronują rady uczelniane SZSP.
Natomiast Zarząd Krakowski SZSP zorganizował międzynarodową wyprawę do Ameryki Południowej. (tur)

Przebieg obrad VII Zjazdu PZPR

Z prac komisji zjazdowych Komisja Uchwał i Rezolucji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) sportu jest solidna, bardziej wydajna praca kolejarzy.

Na wielki dorobek uzyskany w minionych latach pod przewodnictwem partii wskazał Józef Buziński, I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej. Włodzimierz Frązka — rolnik z Marzenina gm. Sędziejewice, woj. sieradzkie — podkreślił potrzebę wykorzystania w pełni każdego skrawka ziemi. Józef Majchrzak — I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy stwierdził, że bydgoska klasa robotnicza i rolnicy udzieli pełnego poparcia postanowieniom VII Zjazdu i będą je tworzyć urzeczywistniać.

Mówiąc o rozwoju naszej gospodarki w ostatnim okresie, Stanisław Ciechan — wypalacz klinkieru w Kombinacie Cementowym w Chelmnie scharakteryzował na tym tle osiągnięcia przemysłu materiałów budowlanych. Poślę osiągnięty w ostatnich latach w dziedzinie ochrony zdrowia podkreślił Karol Wilamski — lekarz, ordynator oddziału szpitala w Płońsku, woj. ciechanowskie.

Przewodniczący delegacji Związku Komunistów Jugosławii — sekretarz w Komitecie Wykonawczym Prezydium KC ZK, Wojciech Szreniwicki przekazał Edwardowi Gierkowi i delegatom gorące pozdrowienia od przewodniczącego ZKJ i prezydenta Republiki — Josipa Broz-Tito. W imieniu delegacji Partii Pracujących Wietnamu gorące pozdrowienia komunistów, klasę robotniczą i naród polski członkowie KC PPW Ha Huy Giap. Gorące, braterskie pozdrowienia od członków Partii Pracy Korei, oraz narodu koreańskiego przekazał delegatowi Zjazdu, wszystkim członkom partii i narodowi polskiemu członkowi Komitetu Politycznego KC PPK — So Czhol.

W dalszym ciągu zjazdowej dyskusji Czesław Stygar — dyrektor Fabryki Maszyn Zniwanych w Plocku, stwierdził, że do 1980 r. przemysł maszyn rolniczych potroi produkcję.

Po pierwsze przewodnictwo obrad objęła Maria Mileczarek — I sekretarz KW PZPR w Skierzniewicach. Poinformowała ona,

czelny Zakładów Azotowych w Tarnowie, który podkreślił znaczenie kształtowania i pobudzania aktywnych społecznie podstaw dla dalszego rozwoju kraju. Stanisława Kirscha, nauczyciela ze wsi Paszki Duże, gmina Radzyń Podlaski, woj. białopodlaskie podkreśliła, że zapoczątkowana uchwałami VI Zjazdu reforma oświaty i wychowania spotkała się z poparciem całego społeczeństwa. Andrzej Żabiński — I sekretarz KW PZPR w Opolu wskazał na klimat „dobrej roboty”, wyzwalającej różnorodne inicjatywy wśród załóg przemysłowych Opolszczyzny. Zbigniew Gertych — dyrektor Instytutu Warzywnictwa w Skierzniewicach mówił o zadaniach swojego regionu, który stanowi zaplecze żywnościowe dla dwóch pobliskich aglomeracji miejskich — Warszawy i Łodzi.

Z trybuny zjazdowej zwrócił się następnie do zebranych przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej — Herbert Mies. Mówiąc o polityce swej partii oświadczył, że DKP wypowiedziła się za szybką ratyfikacją porozumień podpisanych niedawno między RFN i PRL. Braterskie pozdrowienia delegatom oraz całej klasie robotniczej i narodowi polskiemu przekazała od Francuskiej Partii Komunistycznej przewodnicząca delegacji FPK — Madeleine Vincent. Sekretarz KC Włoskiej Partii Komunistycznej Ugo Pecchioli przekazał Zjazdowi, wszystkim członkom PZPR i Edwardowi Gierkowi gorące braterskie pozdrowienia od komunistów portugalskich przekazał VII Zjazdowi członek Komisji Politycznej KC PPK Jaime Serra. W imieniu KC Komunistycznej Partii Finlandii braterskie i serdeczne pozdrowienia przekazał Zjazdowi sekretarz generalny KPP Eero Aaltonen.

Następnie Zjazd jednogłośnie przyjął uchwałę w sprawie trybu wyboru i liczebności centralnych władz partyjnych.

Po pierwsze przewodnictwo obrad objął zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa.

Eugeniusz Gutman — dyrektor naczelny Kopalni i Zakładów Przetwórczych Siarki „Siarkopol” w Tarnobrzegu stwierdził, że reforma administracji terenowej stworzyła przemysłowemu regionowi tarnobrzeskiemu szansę bardziej wszechstronnego rozwoju. Eugeniusz Zieliński — wojewoda suwalski — również nawiązał do reformy administracji terenowej, podkreślając, że miała ona znaczenie także dla pogłębienia przewodniej roli partii. Reprezentantka młodej generacji delegatów na Zjazd — Bogusława Jechna, robotnica Wyszowskiej Fabryki Mebli w woj. ostrołęckim powiedziała, że najlepszą miarą społecznego patriotyzmu jest rzetelna praca dla dobra całego społeczeństwa. Adam Glazur — minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych stwierdził, że załogi budowlane wykonały z nadwyżką swe zadania; przekazał dodatkowo nowe mieszkania dla 50 tys. rodzin, wybudowano tysiące nowych zakładów i oddziałów produkcyjnych. Zdzisław Borkowski — I sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Sokółce Podlaskiej, woj. siedleckie, na przykładzie swej gminy przedstawił wszechstronne korzyści, jakie przyniosła reforma administracji terenowej. Na głęboki, wychowawczy aspekt programu rozwoju kraju na przyszłe 5-lecie, który opracować ma VII Zjazd, zwrócił uwagę przewodniczący Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Zdzisław

Kurowski, Stanisław Drozdowski — dyrektor Kopalni Węgla Brunatnego w Belchatowie zapowiedział Zjazd i Edwarda Gierka, że najpóźniej za 5 lat w belchatowskim zagłębiu węglowym rozpocznie się wydobywanie i produkcję energii elektrycznej.

Osiągnięcia swego regionu o-mówił Mieczysław Hebda — I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze. Produkcja przemysłowa od VI Zjazdu wzrosła tu 2-krotnie.

E. Gierek i P. Jaroszewicz wśród delegatów

Okazją do bezpośrednich rozmów o sprawach kraju, poszczególnych środowisk i regionów, są spotkania przywódców partii z delegatami odbywające się podczas przerw w obradach Zjazdu. Spotkania takie odbywały się również w czwartek. Podczas pierwszej przerwy przedpołudniowej Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz rozmawiali z reprezentantami woj. bielskiego. Delegaci poinformowali, że w latach 1976—1980 wyprodukowano zostanie milion polskich małych fiatów.

Tuż po tym spotkaniu, I sekretarz KC PZPR i prezes Rady Ministrów rozmawiali z grupą kobiet, a wśród nich — s pracownicami zakładów obuwicznych w Chelmku.

Podczas kolejnej przerwy przywódcy partii i państwa spotkali się z przedstawicielami Ludowego Wojska Polskiego. Oficerowie i żołnierze LWP z wielką satysfakcją przyjęli stwierdzenie Edwarda Gierka, który podkreślił, że w roku Zjazdu wypowiedziano wiele ciepłych słów pod adresem naszych ludowych sił zbrojnych.

Z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem spotkali się także delegaci ziemi bydgoskiej, którzy z dumą meldowali o dotychczasowych osiągnięciach ludzi pracy swego regionu.

W chwilę po tej rozmowie zwrócił się do Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza przedstawicielki organizacji rodzin wojskowych.

W przerwie obrad popołudniowych Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz otrzymali „Księgi czynów zjazdowych” od przedstawicieli wielu załóg m. in. od hutników Konina, delegatów Belchatowa, górników Zagłębia Miedziowego. Odbyło się także spotkanie z grupą młodzieży ZMS.

Kolejne spotkania — z przedstawicielami fabryki autobusów w Sanoku i grupą delegatów Włocławka. Serdeczne gratulacje od Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza otrzymał weteran ruchu robotniczego Stanisław Ginko z woj. włocławskiego, któremu właśnie dnia 11 bm. minął 40 rok aktywności w szeregach partii.

„Autosan” w Sanoku, woj. kielecki, Marian Żolnierczyk zameldował o dostarczeniu przez załogę „Autosanu” do końca br. 500 autobusów ponad plan w ramach zobowiązań.

W ostatnim 5-leciu nastąpiła odczuwalna poprawa w warunkach życia każdej rodziny Kielecczyzny — powiedział Aleksander Zarajczyk — I sekretarz KW PZPR w Kielcach. Stalo się to możliwe przede wszystkim dzięki coraz bardziej wydajnej, coraz lepszej pracy załóg. Leonard Gadinowski — dyrektor PGR Bezdry w gminie Bartoszyce woj. olsztyńskie, stwierdził, że specjalizacja w produkcji stanowi dla jego regionu istotną szansę dalszego szybkiego rozwoju rolnictwa. O rozwoju przemysłu i rolnictwa w woj. kaliskim, do robku ostatnich kilku lat mówił

„Autosan” w Sanoku, woj. kielecki, Marian Żolnierczyk zameldował o dostarczeniu przez załogę „Autosanu” do końca br. 500 autobusów ponad plan w ramach zobowiązań.

W ostatnim 5-leciu nastąpiła odczuwalna poprawa w warunkach życia każdej rodziny Kielecczyzny — powiedział Aleksander Zarajczyk — I sekretarz KW PZPR w Kielcach. Stalo się to możliwe przede wszystkim dzięki coraz bardziej wydajnej, coraz lepszej pracy załóg. Leonard Gadinowski — dyrektor PGR Bezdry w gminie Bartoszyce woj. olsztyńskie, stwierdził, że specjalizacja w produkcji stanowi dla jego regionu istotną szansę dalszego szybkiego rozwoju rolnictwa. O rozwoju przemysłu i rolnictwa w woj. kaliskim, do robku ostatnich kilku lat mówił

uczestnicy omówia aktualne problemy stosunków między krajami Wschodu i Zachodu, wewnętrzną sytuację polityczną w NATO, sprawę wspólnej produkcji i standaryzacji uzbrojenia.

● NIE USIAJĄ prowadzone już od 8 miesięcy bratobójcze walki w Libanie. Próby politycznego rozwiązania konfliktu nie przynoszą, jak dotychczas, rezultatu.

● W CZWARTEK rano Islandzka kanonierka „Thor” otworzyła ogień do okrętu pomocniczego brytyjskiej Marynarki Wojennej „Star Aquarius”, który znajdował się na wodach terytorialnych Islandii.

● GRECJA odrzuciła w czwartek propozycje tureckiego premiera, Demirela, w sprawie negocjacji na temat problemu cypryjskiego oraz eksploatacji bogactw mineralnych w szelfie kontynentalnym Morza Egejskiego.

● W SANTIAGO rzeźnik junty wojskowej poinformował o reprzytywacji 4 dalszych banków chilijskich, które były znacjonalizowane podczas rządów prezydenta Allende.

● W JEDNEJ ze szkół w Bostonie doszło do zamieszek na terenach między grupami białych i czarnych uczniów. W wyniku bójek dwoje dzieci murzyńskich odniosło rany.

● W STOLICY Portugalii trwają intensywne dyskusje związane z poszukiwaniem rozwiązań trzech głównych problemów: reorganizacji rządu tymczasowego, rewizji platformy wspólnych działań ruchu sił zbrojnych (MFA) i partii politycznych, podpisania przed kwietniowymi wyborami aktów zmiany struktury sił zbrojnych.

● WALKI na Timorze Wschodnim trwają. 11 bm. wojska ugrupowań proindonezyjskich zajęły drugie co do wielkości miasto Timoru Wschodniego, Bacau i w dalszym ciągu posuwają się w kierunku wschodnich regionów wyspy.

● PRZEBYWAJĄCY z wizytą oficjalną w Egipcie prezydent Francji V. Giscard d'Estaing przeprowadził w czwartek pierwszą turę rozmów z prezydentem Egiptu A. Sadatem.

● JAK OŚWIADCZYł minister spraw wewnętrznych Boliwii Juan Pereda Asbun, władze wykrępiły i zlikwidowały spisek, którego celem było obalenie rządu prezydenta Hugo Banzer.

● W BRUKSELI rozpoczęła się sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Jej

● racjonalna gospodarkę surowcową i materiałową ● poprawę jakości i nowoczesność produkowanych wyrobów i świadczonej usług ● wykorzystanie osiągnięć postępu naukowo-technicznego.

Osiągnięcia uzyskane w wymienionych tu kategoriach staną się przedmiotem oceny 22 terenowych komisji konkursowych. Do ich obowiązków należy również upowszechnianie problematyki jakości oraz udzielanie konsultacji wszystkim współpracującym.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach na uroczystym spotkaniu zakładowego aktywu, wręczono 7 nowych legitymacji partyjnych i 13 kandydatów. Wśród nowo przyjętych towarzyszy znaleźli się ludzie młodzi wyróżniają się aktywną postawą zawodową i społeczną, m. in. przewodniczący koła ZMS na Wydziale Montażu Antoni Wiewek, przewodniczący koła ZMS na Wydziale Stojaków Lesław Obrzut i produjący robotnik Władysław Lisowski.

Wzorem w Bocheńskim Pomaturalnym Studium Medycznym w czasie spotkania poświęconego problematyce zjazdowej, 25 słuchaczy Studium otrzymały legitymacje Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

W Węzle PKP w Nowym Sączu rozmawiamy z dyspozytorem lokomotywowym Stanisławem Janurem. Co najbardziej utkwiło mi w pamięci? — mówi: Stwierdzenie Edwarda Gierka „Ile dąży do siebie, tyle mieć będziemy dla siebie”. Podpisuję się pod tak sformułowaną myślą, podobnie jak pod całym wystąpieniem.

Jerzy Kusiak — I sekretarz KW PZPR w Kaliszu. Rozwojowi usług produkcyjnych dla gospodarstwa rolnych poświęcił swe wystąpienie Rafał Andrzejewski — pracownik Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kościanie, w woj. leszczyńskim. Henryk Kostecki — I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu stwierdził m. in., że pełne wykorzystanie dotychczasowych doświadczeń w dziedzinie turystyki rekreacji i lecznictwa sanatoryjnego oraz inicjatywa społeczna stwarzają szerokie możliwości awansu woj. nowosądeckiego. Zbigniew Stepanow — dyrektor Rejonu Dróg Publicznych w Bilgoraju, woj. zamojskie, wskazał na znaczenie jakie dla zwiększenia efektywności pracy przemysłu i obrotu towarowego w kraju ma rozbudowa i modernizacja sieci drogowej i budowa magistrali szybkiego ruchu oraz dróg podstawowych. W programie wyżynienia narodu — powiedział w dyskusji Władysław Kozdra — I sekretarz KW PZPR w Koszalinie — region nasz widzi także szansę własnego rozwoju. Dr Andrzej Kaniewski — naczelny lekarz udziowiska w Kudowie, woj. walbrzyskie, podkreślił, że powiększenie obecnej bazy leczniczej, liczby placówek turystycznych oraz zwiększenie produkcji wód leczniczych w tym regionie posłuży pełniejszemu zaspokojeniu potrzeb w dziedzinie profilaktyki, lecznictwa i rehabilitacji. Józef Grygiel — I sekretarz KW PZPR w Częstochowie oświadczył, że w najbliższej przyszłości działalność partyjna w woj. częstochowskim skierowana zostanie w głównej mierze na podnoszenie efektywności gospodarowania i pogłębienie zaangażowania społecznego ludzi pracy. Sprawom transportu i modernizacji różnych dziedzin przemysłu poświęcił swe wystąpienie Zenon Sobczak — monter samochodowy z PKS w Jeleniej Górze.

Po kolejnej przerwie, przewodnictwo obrad objął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Zabierając głos Janina Szydłacka — I sekretarz KW PZPR w Przedsialni Czesankowej im. Gwardii Ludowej w Łodzi stwierdziła, iż najważniejszym kryterium oceny każdego, kto nosi legitymację PZPR powinno być to, czy spełnia on dobrze, sumiennie swoje obowiązki zawodowe i społeczne. Kolejny mówca Stanisław Mach — I sekretarz KW PZPR w Słupsku wiele uwagi poświęcił przedstawieniu osiągnięć województwa — zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa. Następnie Franciszek Szyszka — dyrektor Elbląskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego podkreślił, że budowlani podejmują wszystkie niezbędne środki, by przygotować się do wykonania zadań najbliższych lat w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym.

Rozwój i osiągnięcia przemysłu maszynowego w minionym

5-leciu scharakteryzował w swym wystąpieniu Aleksander Kopec — minister przemysłu maszynowego. Stanisław Cieślik — I sekretarz KW PZPR w Legnicy mówił o osiągnięciach i zadaniach polskiego przemysłu miedziowego. W imieniu ludzi morza — powiedział ostatni zabierający głos w czwartkowej dyskusji Marian Zeniuk — asystent maszynowy Polskich Linii Oceanicznych — wyrażał poparcie dla obranego przez partię kursu. Po marynarstku mówimy „Tak trzymać!” — stwierdził mówca, akcentując m. in. wyraźną poprawę w sytuacji socjalno-bytowej marynarzy i portowców jaka nastąpiła w ostatnich latach.

Następnie, po zakończeniu czwartkowej dyskusji, przystąpiono do wyborów Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Wyniki prac komisji wyborczej VII Zjazdu przedstawił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński.

Powołano Komisję Odwołań, której zadaniem jest rozpatrzenie odwołań, jakie wpłynęły do VII Zjazdu w sprawie przywrócenia członkostwa partii, zatarcia kar i zaliczenia stażu partyjnego. W skład komisji weszli: Władysław Kruczek, Stanisław Kania, Włodzimierz Berutowicz, Antoni Gierwin, Rudolf Jurek, Lucian Kłowiec, Józef Majchrzak, Józef Masny, Stefan Misiaszek, Zygmunt Oleniak, Stanisław Pawlak, Antoni Polowinski i Włodzimierz Sawczuk.

W końcowej części obrad tego dnia, którym przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, Władysław Kruczek, przeprowadzone zostały wybory władz centralnych PZPR.

W piątek rano zjazd wznawia obrady, w czasie których ogłoszone zostaną wyniki wyborów.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W ostatnim dniu obrad VII Zjazd podejmie również końcową uchwałę.

W piątek rano zjazd wznawia obrady, w czasie których ogłoszone zostaną wyniki wyborów.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W ostatnim dniu obrad VII Zjazd podejmie również końcową uchwałę.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W piątek rano zjazd wznawia obrady, w czasie których ogłoszone zostaną wyniki wyborów.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

E. HONECKER OPUŚCIŁ WARSZAWĘ

WARSZAWA (PAP) W czwartek, 11 bm. opuścił Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, I sekretarz KC SED — Erich Honecker, który przewodniczył delegacji komunistów NRD na obrady VII Zjazdu PZPR.

Na warszawskim lotnisku gościa zęgnął Jan Szydłak.

ze pod adresem Zjazdu napływają każdego dnia setki pozdrowień, życzeń i zobowiązań. Członkowie partii i bezpartyjni podejmują czynny i zaciągają warty zjazdowe, zwiększając produkcję, przyspieszając wykonanie zadań.

Głos w dyskusji zabrał Ludwik Drożdż — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. Scharakteryzował on dorobek i doświadczenia wrocławskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Mamy pełne prawo do dumy, że zadania wytyczone przez VI Zjazd Partii spełniliśmy i przekroczyliśmy — powiedział Jan Koziej — ślusarz w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Bomet” w Barlinku, woj. gorzowskie. Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barckowski omówił sprawę gospodarki rolnej i przemysłu rolno — spożywczego oraz scharakteryzował założenia polityki partii, której efektem jest znaczny wzrost produkcji żywności.

Kolejnym dyskutantem był Stanisław Opalko — dyrektor na-

ze pod adresem Zjazdu napływają każdego dnia setki pozdrowień, życzeń i zobowiązań. Członkowie partii i bezpartyjni podejmują czynny i zaciągają warty zjazdowe, zwiększając produkcję, przyspieszając wykonanie zadań.

Głos w dyskusji zabrał Ludwik Drożdż — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu. Scharakteryzował on dorobek i doświadczenia wrocławskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Mamy pełne prawo do dumy, że zadania wytyczone przez VI Zjazd Partii spełniliśmy i przekroczyliśmy — powiedział Jan Koziej — ślusarz w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Bomet” w Barlinku, woj. gorzowskie. Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barckowski omówił sprawę gospodarki rolnej i przemysłu rolno — spożywczego oraz scharakteryzował założenia polityki partii, której efektem jest znaczny wzrost produkcji żywności.

Kolejnym dyskutantem był Stanisław Opalko — dyrektor na-

Z dalekopisu

● W STOLICY Portugalii trwają intensywne dyskusje związane z poszukiwaniem rozwiązań trzech głównych problemów: reorganizacji rządu tymczasowego, rewizji platformy wspólnych działań ruchu sił zbrojnych (MFA) i partii politycznych, podpisania przed kwietniowymi wyborami aktów zmiany struktury sił zbrojnych.

● WALKI na Timorze Wschodnim trwają. 11 bm. wojska ugrupowań proindonezyjskich zajęły drugie co do wielkości miasto Timoru Wschodniego, Bacau i w dalszym ciągu posuwają się w kierunku wschodnich regionów wyspy.

● PRZEBYWAJĄCY z wizytą oficjalną w Egipcie prezydent Francji V. Giscard d'Estaing przeprowadził w czwartek pierwszą turę rozmów z prezydentem Egiptu A. Sadatem.

● JAK OŚWIADCZYł minister spraw wewnętrznych Boliwii Juan Pereda Asbun, władze wykrępiły i zlikwidowały spisek, którego celem było obalenie rządu prezydenta Hugo Banzer.

● W BRUKSELI rozpoczęła się sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Jej

● racjonalna gospodarkę surowcową i materiałową ● poprawę jakości i nowoczesność produkowanych wyrobów i świadczonej usług ● wykorzystanie osiągnięć postępu naukowo-technicznego.

Osiągnięcia uzyskane w wymienionych tu kategoriach staną się przedmiotem oceny 22 terenowych komisji konkursowych. Do ich obowiązków należy również upowszechnianie problematyki jakości oraz udzielanie konsultacji wszystkim współpracującym.

W Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach na uroczystym spotkaniu zakładowego aktywu, wręczono 7 nowych legitymacji partyjnych i 13 kandydatów. Wśród nowo przyjętych towarzyszy znaleźli się ludzie młodzi wyróżniają się aktywną postawą zawodową i społeczną, m. in. przewodniczący koła ZMS na Wydziale Montażu Antoni Wiewek, przewodniczący koła ZMS na Wydziale Stojaków Lesław Obrzut i produjący robotnik Władysław Lisowski.

Wzorem w Bocheńskim Pomaturalnym Studium Medycznym w czasie spotkania poświęconego problematyce zjazdowej, 25 słuchaczy Studium otrzymały legitymacje Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

W Węzle PKP w Nowym Sączu rozmawiamy z dyspozytorem lokomotywowym Stanisławem Janurem. Co najbardziej utkwiło mi w pamięci? — mówi: Stwierdzenie Edwarda Gierka „Ile dąży do siebie, tyle mieć będziemy dla siebie”. Podpisuję się pod tak sformułowaną myślą, podobnie jak pod całym wystąpieniem.

W piątek rano zjazd wznawia obrady, w czasie których ogłoszone zostaną wyniki wyborów.

Zgodnie ze zwyczajem — nim jeszcze VII Zjazd zostanie oficjalnie zamknięty — odbędzie się w piątek I plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego. Wyłoni on ze swego grona I sekretarza KC PZPR, członków Biura Politycznego i Sekretariat KC PZPR. Dokonany zostanie także wybór Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Dla Ewy nie tylko kwiatek

Kiermasz w fabrykach

(INF. WL.) Międzynarodowy Rok Kobiet dobiega końca. Przedsiębiorstwo „Oteza” w Krakowie w odpowiedzi na naszą akcję „Dla Ewy nie tylko kwiatek” przyjęło bogaty program, uwzględniający wiele poczynań na rzecz kobiet. Powstały więc nowe wygodniejsze sklepy, zmieniono w niektórych placówkach godziny sprzedaży. Dużym powodzeniem cieszyły się kiermasze organizowane w zakładach pracy. Pracownice z „Wawelu”, „Stomilu” czy „Opakometu” mogły na miejscu zakupić atrakcyjne ubrania, tkaniny i o-buwia. W Krakowie na os. Podwawelskim w tamtejszym kinie urządzono kilkunastu sprzedawców. Obroty były obrotowe, a klientki zadowolone, ponieważ w przestronnym miejscu mogły dokładnie obejrzeć towar.

Kierowniczką działu aktywizacji „Otezy” ALICJA WOLNY poinformowała nas też o tym, że przedsiębiorstwo dla swoich pracowników i ich rodzin zorganizowało zbiorowe wyżywienie. (25)

Dla Ewy nie tylko kwiatek

Kiermasz w fabrykach

(INF. WL.) Międzynarodowy Rok Kobiet dobiega końca. Przedsiębiorstwo „Oteza” w Krakowie w odpowiedzi na naszą akcję „Dla Ewy nie tylko kwiatek” przyjęło bogaty program, uwzględniający wiele poczynań na rzecz kobiet. Powstały więc nowe wygodniejsze sklepy, zmieniono w niektórych placówkach godziny sprzedaży. Dużym powodzeniem cieszyły się kiermasze organizowane w zakładach pracy. Pracownice z „Wawelu”, „Stomilu” czy „Opakometu” mogły na miejscu zakupić atrakcyjne ubrania, tkaniny i o-buwia. W Krakowie na os. Podwawelskim w tamtejszym kinie urządzono kilkunastu sprzedawców. Obroty były obrotowe, a klientki zadowolone, ponieważ w przestronnym miejscu mogły dokładnie obejrzeć towar.

Kierowniczką działu aktywizacji „Otezy” ALICJA WOLNY poinformowała nas też o tym, że przedsiębiorstwo dla swoich pracowników i ich rodzin zorganizowało zbiorowe wyżywienie. (25)

Dla Ewy nie tylko kwiatek

Kiermasz w fabrykach

(INF. WL.) Międzynarodowy Rok Kobiet dobiega końca. Przedsiębiorstwo „Oteza” w Krakowie w odpowiedzi na naszą akcję „Dla Ewy nie tylko kwiatek” przyjęło bogaty program, uwzględniający wiele poczynań na rzecz kobiet. Powstały więc nowe wygodniejsze sklepy, zmieniono w niektórych placówkach godziny sprzedaży. Dużym powodzeniem cieszyły się kiermasze organizowane w zakładach pracy. Pracownice z „Wawelu”, „Stomilu” czy „Opakometu” mogły na miejscu zakupić atrakcyjne ubrania, tkaniny i o-buwia. W Krakowie na os. Podwawelskim w tamtejszym kinie urządzono kilkunastu sprzedawców. Obroty były obrotowe, a klientki zadowolone, ponieważ w przestronnym miejscu mogły dokładnie obejrzeć towar.

Kierowniczką działu aktywizacji „Otezy” ALICJA WOLNY poinformowała nas też o tym, że przedsiębiorstwo dla swoich pracowników i ich rodzin zorganizowało zbiorowe wyżywienie. (25)

Dla Ewy nie tylko kwiatek

Kiermasz w fabrykach

(INF. WL.) Międzynarodowy Rok Kobiet dobiega końca. Przedsiębiorstwo „Oteza” w Krakowie w odpowiedzi na naszą akcję „Dla Ewy nie tylko kwiatek” przyjęło bogaty program, uwzględniający wiele poczynań na rzecz kobiet. Powstały więc nowe wygodniejsze sklepy, zmieniono w niektórych placówkach godziny sprzedaży. Dużym powodzeniem cieszyły się kiermasze organizowane w zakładach pracy. Pracownice z „Wawelu”, „Stomilu” czy „Opakometu” mogły na miejscu zakupić atrakcyjne ubrania, tkaniny i o-buwia. W Krakowie na os. Podwawelskim w tamtejszym kinie urządzono kilkunastu sprzedawców. Obroty były obrotowe, a klientki zadowolone, ponieważ w przestronnym miejscu mogły dokładnie obejrzeć towar.

Kierowniczką działu aktywizacji „Otezy” ALICJA WOLNY poinformowała nas też o tym, że przedsiębiorstwo dla swoich pracowników i ich rodzin zorganizowało zbiorowe wyżywienie. (25)

Sukcesy Fibaka w Uppsali

W Uppsali odbyła się turniej tenisowy, w którym startuje m. in. Wojciech Fibak. W grze pojedynczej Fibak zwycięsko zakończył rozgrywki grupowe i w finale zmierzył się z Rumunem Ilie Nastase. Nasz tenista w swej grupie pokonał kolejno Szweda Johanssona 6:1, 6:3; Amerykanina Mc Nairea 6:4, 6:4 oraz Szweda Ove Bentsona 6:1, 5:7, 6:4.

Fibak wystąpi także w finale gry podwójnej, grając wspólnie z Ilie Nastase. Duet polsko-rumuński grać będzie przeciwko parze amerykańskiej Mc Nair — Stewart.

Z dyskusji na VII Zjeździe PZPR

Jerzy ŁUKASZEWICZ
sekretarz KC PZPR

Historyczny sukces — to termin, który najpełniej oddaje ogrom, treść i sens dokonania ostatniego pięcioletnia. Jest on sukcesem naszej partii, naszego narodu, naszej socjalistycznej ojczyzny.

Lata realizacji programu partii potwierdziły jak uzasadnioną wówczas w grudniu była wiara naszego i sekretarza KC w siłę i mądrość partii, w jej organizatorską prężność, w dojrzałość polityczną klasy robotniczej i jej gotowość budowania socjalistycznej ojczyzny i wreszcie jak głęboka była jego znajomość pokładów patriotyzmu tkwiących w narodzie polskim.

W drobnku z jakim partia przysłała na swój VII Zjazd mieszczą się i te istotne przemiany, jakie dokonały się w samej partii, a za jej sprawą w świadomości klasy robotniczej i całego narodu. Szczególnie cenne jest to że w tym czasie okrzepła jedność komunistów potwierdzających swą postawą i działalnością nierozdzielalną więź z Komitetem Centralnym.

W okresie międzyzjazdowym problematyka ideologiczna, praca ideowo-wychowawcza, znajdowały się w centrum uwagi Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego.

Ze strategią społeczno-gospodarczego rozwoju i zadaniami pracy ideowo-wychowawczej ściślej niż w przeszłości sprężniono działalność prasy, radia i telewizji. Środki masowego przekazu coraz lepiej i wszechstronnie wypełniają powierzone im przez partię zadania. W coraz też wyższym stopniu biorą aktywny udział w codziennej pracy partii i państwa, w rozwiązywaniu konkretnych zadań, które podejmujemy. Jest to również rezultat usprawnienia partyjnego kierowania środkami masowego przekazu.

Program jaki przyjmujemy na obecnym Zjeździe określa zadania i kierunki pracy ideologicznej, wychowawczej i propagandowej, która powinniśmy podjąć w najbliższych latach. Ważne miejsce w tej pracy musi być umieszczone socjalistyczne patriotyzmu Polaków. Polska potrzebuje dziś kwalifikowanej, rzetelnej twórczej pracy dla ojczyzny, pracy, która zapewni jej się wewnętrzną i wzrost znaczenia w świecie.

Socjalistyczny patriotyzm jest tożsamy z internacjonalizmem — wyrasta bowiem z tak bliskich Polakom postępowych tradycji, szanujemy i rozwijamy dzisiaj te piękne historyczne tradycje nadając im proletariacką klasową treść. Wykładnikiem naszego internacjonalizmu jest głęboka i niezłomna solidarność z wszystkimi rewolucyjnymi i postępowymi siłami ludzkości, z całą socjalistyczną wspólnotą narodów i jej podstawową siłą. Związkiem Radzieckim. Nigdy nie uczyniono tak wiele jak w minionym pięcioletniu, aby przyjaźń polsko-radziecka stała się tak bliska, bra-

terska i owocna. Ta przyjaźń i solidarność to aksjomat naszego narodowego myślenia na dziś i na jutro.

Nakaz podnoszenia jakości pracy dotyczy także frontu ideologiczno-propagandowego. Działalność wszystkich instrumentów ideowo-wychowawczego działania wówczas sprostą oczekiwaniami partii, jeśli pogłębić się będzie ich jednoczynny klasowy charakter, jeśli mocniej utosamać się one będą z interesami i idealami klasy robotniczej, jeśli jeszcze pełniej wynikać będą z twórczej teoretycznej myśli marksistowsko-leninowskiej.

W sferze ideologii, w sferze świadomości i wartości intelektualnych oraz ideowo-moralnych, rozstrzyga się obecnie dosłownie etap dziejowej konfrontacji socjalizmu i kapitalizmu. Bezkompromisowość tej walki uprzytomnia nam próby za granicą ideologicznej dywersji, której echa dają znać o sobie także i tutaj, w kraju. Tym wszystkim usiłowanom musimy nadal dawać stanowczy i skuteczną odpór.

Musimy także spójgować wysiłki, aby z jeszcze większą mocą przedstawić ludzkości naszą dziejową koncepcję i obraz wolnego, świadomego swej godności człowieka, żyjącego w wolnym socjalistycznym społeczeństwie. Pragniemy, aby tym wielkim humanistycznym zadaniem coraz lepiej i pełniej służyła nasza sztuka, nasza literatura, nasz film. O siłę socjalizmu musimy mówić coraz pełniejszym głosem.

Będziemy zwalczać usiłowania tych zagranicznych ośrodków, które chciałyby narzucić nam rzekomo doskonalsze od naszej, koncepcje ustrojowe. Będziemy przeciwstawiać się upowszechnianiu wśród naszego społeczeństwa obcych socjalizmów wzorców kulturowych i obyczajowych. Działania takie są w istocie dywersja ideologiczna i wojna psychologiczna a więc — zastrzeżenie „ducha Helsinki”.

Centralne miejsce w prowadzonej przez nas walce ideologicznej zajmuje sprawa pokoju — sprawa ucywienia wbrew siłom wojny i wstecznictwa — odpreżenia międzynarodowego procesem nieodwracalnym.

Naszym internacjonalistycznym obowiązkiem jest zatem także demaskowanie antypokoju, wielkomocarstwowego i szowinistycznego maoizmu, który przez swą wewnętrzną i zagraniczną politykę obiektywnie znalazł się w jednym szeregu z siłami międzynarodowej reakcji i wstecznictwa.

Nasza, komunistów jest rzeczą przewidywalną, przejawiającą się u nas w różnych formach dysproporcji między socjalistycznym charakterem bazy ekonomicznej oraz socjalistycznymi funkcjami państwa a stanem świadomości społecznej różnych warstw i środowisk.

Nasza, komunistów jest rzeczą przewidywalną, przejawiającą się u nas w różnych formach dysproporcji między socjalistycznym charakterem bazy ekonomicznej oraz socjalistycznymi funkcjami państwa a stanem świadomości społecznej różnych warstw i środowisk.

Nie zapominamy również o funkcji społeczno-politycznej i wychowawczej zakładu pracy. Wiodąca rola zakładowej organizacji partyjnej jest widoczna w każdej dziedzinie. Wykorzystujemy w tym celu bogate formy inspirowania naszej pracy ideowo-wychowawczej przez Komitet Centralny PZPR.

Zaloga kopalni zobowiązała mnie do przekazania i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi serdecznych podziękowań za osobistą troskę o sprawę ludzi pracy. Proszę zapewnić — że na górników soli Komitet Centralny może zawsze liczyć.

działła i działacze będzie czynnik pozamaterialny; dobrze kształtujące się stosunki międzyludzkie, prawidłowa organizacja pracy, dobre warunki socjalno-bytowe. Nadchodząca 5-lata będzie o-

Bronisław ŚWIERBUT
konduktor PKP z Przemysła

Mówca w imieniu najliczniejszego w województwie przemyskim oddziału klasy robotniczej — pracowników PKP zamełdował Zjazdowi, że zadania planu 5-letniego zostały przez nich wykonane w sierpniu 1975 r. Jest to odpowiedź kolejarzy na program przyjęty na VI Zjeździe i I Krajowej Konferencji PZPR.

Wydatną pracą kolejarze przemyscy wyrażają swą wdzięczność kierownictwu partii i państwa za troskę o ich warunki pracy i podniesienie rangi tego zawodu — kontynuował mówca. Ludzie w mundurach kolejarzich zostali objęci regulacją płac, otrzymali nowe obiekty socjalne, rozwinięto sie budownictwo mieszkaniowe. Wszystko to mobilizuje do lepszej pracy, do podnoszenia na coraz wyższy poziom dyscypliny, do kontynuacji i rozwijania najlepszych tradycji polskiego kolejarstwa.

Józef BUZIŃSKI
I sekretarz KW PZPR w Bielsku-Białej

Znaczną część swego wystąpienia J. Buziński poświęcił przedstawieniu osiągnięć ludzi pracy w woj. bielskobialskim. W przemysle tego regionu w latach 5-letnich zostały przekroczone o 25 mld zł. Dynamizm rozwoju wielu branż towarzyszyła szeroko zakrojona modernizacja zakładów, poprawiono również warunki pracy. W ostatnich latach potencjał przemysłowy województwa — wzrósł o 82 proc. O blisko jedną trzecią wzrósł udział produkcji na rynek. Przystosowano do produkcji większość zakładów wydajności pracy. Ważnym akcentem do roku i przemian gospodarczych w tym województwie jest Fabryka Samochodów Małolitrażowych.

Wyraźny postęp nastąpił w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych. Wybudowano blisko 24 tys. nowych mieszkań — wiele obiektów socjalnych i komunalnych, ośrodków rekreacyjnych, placówek służby zdrowia.

Niemalże już osiągnięcia — podkreślił J. Buziński — mają swoje źródło w rzeczywistym podporządkowaniu priorytetów polityki partii, służbie człowiekowi, jego potrzebom, aspiracjom i naturalnym pragnieniom manifestowanymi swego twórczego uczestnictwa w życiu narodu budującego socjalizm. Załogi robotnicze rozumieją, że dla spełnienia nowych zadań i związanych z nimi ludzkich nadziei niezbędna jest koncentracja sił i energii ludzi pracy na takim wykorzystaniu każdej zainwestowanej złotówki, każdego narzędnika pracy czy kilograma surowca, by mniejszym nakładem kosztów i sił osiągnąć obfity i lepszy produkt.

Szczególną wagę przykładamy do partyjnej pracy wśród klasy robotniczej, wśród załóg fabrycznych — bezpośrednio w zakładach, na placach budów, w transporcie i wszystkich służbach produkcyjnych.

J. Buziński podkreślił, że identyfikacja poglądów i celów życiowych ludzi pracy z programem i działaniem partii jest — w połączeniu z zasobami materialnymi, ludzkimi kwalifikacjami, zarliwosciami i inicjatywą — niewyczerpanym źródłem społecznych rezerw energii, które działaniem członków i aktywistów wojewódzkiej organizacji partyjnej zaangażowane zostają do rzetelnego wykonania postanowień VII Zjazdu.

Włodzimierz FRASZKA
rolnik z woj. sieradzkiego

Na tym co osiągnęliśmy w naszym kraju, na naszej wsi nie można poprzestać — podkreślił W. Fraszka. Nie może być ani kawałka ziemi, która nie będzie w pełni plonowała, nie może być gospodarstwa, które nie będzie korzystało z nowych odmian roślin, stosowało wysokiego nawożenia, właściwie żywiło zwierzęta gospodarskie.

Do uzyskania wysokiego tempa przyrostu produkcji w gospodarstwie chłopskiej — stwierdził mówca — nie wystarczy samo zwiększenie dostaw środków produkcji. Zachodzi konieczność przekształcenia tradycyjnych form gospodarowania. W naszych warunkach taką formą jest specjalizacja, kooperacja z gospodarką socjalistyczną, a także łączenie się w zespoły. Powinniśmy sobie zdawać sprawę, inspirowania naszej pracy ideowo-wychowawczej przez Komitet Centralny PZPR.

Zaloga kopalni zobowiązała mnie do przekazania i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi serdecznych podziękowań za osobistą troskę o sprawę ludzi pracy. Proszę zapewnić — że na górników soli Komitet Centralny może zawsze liczyć.

W kontekście niepodważalnych dotychczasowych osiągnięć na tym odcinku występuje jednak pewne zjawisko, które niepokoi i wymaga energicznego, społecznego działania. Chodzi o poprawę dyscypliny pracy. O stosunku do pracy, o związaniu pracowników z zakładem nie decyduje tylko wysokość płac. Coraz silniej

kresem tworzenia nowych jakości, będzie 5-latką wyraźnej poprawy jakości pracy i warunków życia naszego narodu. Zadania, jakie czekają przemysł rolnospożywczy będą niemałe.

Stanisław CIECHAN
wypalacz klinkieru w Kombinacie Cementowym w Chelmie

W swoim wystąpieniu omówił osiągnięcia zakładów przemysłu materiałów budowlanych w tym województwie, które wytwarzają około 1/5 krajowej produkcji cementu oraz połowę wyrobów z zakresu ceramiki sanitarnej. Podwojenie krajowej produkcji cementu i innych materiałów budowlanych stworzyło warunki do pełnego zrealizowania, a nawet przekroczenia programu w dziedzinie inwestycji i budownictwa, a równocześnie umożliwiło ograniczenie importu.

Przedstawiając problemy Kombinatu Cementowego w Chelmie S. Ciechan stwierdził, że wykonano tam m.in. kosztowne roboty instalacyjno-montażowe dzięki czemu znacznie zmniejszono zapylenie i zanieczyszczenie okolicznych terenów wokół cementowni. Załoga kombinatu, realizując swe zobowiązania, wytworzyła dodatkowo ponad 55 tys. ton cementu, a do końca roku zwiększyła dostawy o dalszych 10 tys. ton. Jest to nasza odpowiedź

Karol WILAMSKI
lekarz, ordynator oddziału szpitala w Płońsku

Podkreślił, że w ostatnich latach nastąpił obfity postęp w zakresie ochrony zdrowia w naszym kraju. Uchwały VI Zjazdu w tej dziedzinie zostały nie tylko w pełni zrealizowane, ale i znacznie przekroczone. W niespójnej dotychczas skali rozbudowano bazy materialnej służby zdrowia; nakłady inwestycyjne na budowę szpitali, przychodni i ośrodków wzrosły w latach 1971-75 ponad 2-krotnie w porównaniu z poprzednim 5-letciem. Wzmoczone wysiłki państwa dla poprawy stanu leczniczo-otfarnie wspiera całe społeczeństwo, świadcząc na rzecz NFOZ.

W polityce społecznej partii i państwa ochrona zdrowia wszystkich obywateli i poprawa stanu sanitarnego kraju zajmują naczelną rolę. Świadczy o tym obfite powszechnym ubezpieczeniem także ludności wiejskiej oraz nadanie szczególnej rangi ochronie zdrowia matek i

dzieci. Nastąpiła ponadto wielka poprawa w zaopatrzeniu w leki i sprzęt coraz lepszej jakości.

Mówca przypomniał też, że w minionych pięciu latach, pracownicy służby zdrowia uzyskali wydatną podwyżkę płac, dzięki czemu poprawiły się ich warunki materialne. Wzrosła też społeczna ranga zawodu lekarza.

Służba zdrowia w całym kraju dostrzegła w Wytocznym na VII Zjeździe szansę dalszego polepszenia zdrowotności społeczeństwa, poprawy stanu sanitarnego kraju, a jednocześnie potrzebę wzmocnienia pracy, zwłaszcza zwrócenia większej uwagi na działalność profilaktyczną. Pracownicy służby zdrowia powinni rozwijać szeroką działalność na rzecz szerzenia oświaty sanitarnej, której potrzeba — zwłaszcza w środowisku wiejskim — wydaje się sprawą szczególnie pilną z uwagi na wdrażanie procesy mechanizacji i chemizacji prac rolnych.

Uchwały VI Zjazdu postawiły w centrum uwagi partii problem żywienia narodu, a XV Plenum Komitetu Centralnego wypracowało kompleksowy program rozwoju gospodarki żywnościowej. Po raz pierwszy w historii Polski Ludowej problem ten podniesiono do rangi najważniejszego.

Z przyjętego programu wynika dominująca rola postępu i uzbrojenia rolnictwa w nowoczesne maszyny.

W województwie płockim zbudowano nowoczesne zakłady metalurgiczne — podstawową bazę odlewniczą dla maszyn rolniczych, zmodernizowano i rozbudowano fabrykę kombinatów, rozwija się fabrykę silników zbożowych.

Informując Zjazd o trzykrotnym zwiększeniu produkcji w tym 5-leciu przez załogę Fabryki Maszyn Żniwnych w Płońsku, która w przyszłym roku wyprodukuje 4200 kombinatów zbożowych czyli o 700 sztuk więcej niż planowano 2 lata temu — mówca stwierdził, że dalsza rozbudowa fabryki pozwoli na zwiększenie produkcji kombinatów zbożowych do 8 tys. sztuk w 1979 r.

Przyjęliśmy zasadę oceny te-

— oświadczył S. Ciechan — na to, co partia pod kierownictwem Edwarda Gierki zrobiła dla klasy robotniczej w ostatnim 5-leciu.

Jan KOPIJ
ślusarz w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Bomet” w Barlinku, woj. gorzowski

4 lata temu, jako delegat na VI Zjazd, uczestniczyłem w wyliczaniu kierunków historycznego rozwoju naszej ludowej ojczyzny. Życie potwierdziło, że obraliśmy wówczas jedynie słuszną drogę. Ludzie uwierzyli w własne siły i możliwości, w sens robienia więcej i lepiej. Zaufali partii a partia nie zawiodła tego zaufania.

U nas w zakładzie nie trzeba szukać potwierdzeń odczuwanego dorobku ostatnich 4 lat, jest on wszędzie widoczny. Unowocześniła się technologia, radykalnie poprawiły się warunki pracy, załogi, a przede wszystkim jej był materiałny.

A przecież nasz przykład nie jest odizolowany, jest i w naszym województwie i w całym kraju. Siłą sprawczą tych przemian jest i pozostanie nasza partia, nierozdzielalnie związana z klasą robotniczą.

Z dumą stwierdzamy, że rok 1975 jest w każdej dziedzinie życia naszego kraju lepszy od poprzednich. Chcemy jednak, by w roku 1980 żyło nam się jeszcze lepiej. Tym pragnieniem odpo-

wiadają treści zawarte w Wytocznym na VII Zjeździe. Droga do osiągnięcia zamierzonego celu tkwi w właściwym wykorzystaniu stworzonego już gospodarczego potencjału Polski, w wyższym poziomie organizacji pracy, w tym co zawiera hasło wyższej jakości we wszystkich sferach naszego działania.

Jako pierwszoplanowe zadanie stawiamy sobie w naszym województwie jak najszybsze osiągnięcie pełnych zdolności produkcyjnych w nowo oddawanych zakładach i wydziałach. Drugie zadanie — to poprawa efektywności gospodarowania, wyrażająca się wysokim udziałem wydajności pracy w wszystkich sferach naszego działania.

W każdym zakładzie można i trzeba zmniejszyć występujące z różnych przyczyn przestoje maszyn przez poprawę organizacji dnia roboczego, szeroko pojętą dyscyplinę pracy, zapewnienie prawidłowego spływu surowców i materiałów, udoskonalenie powiązań kooperacyjnych, tworzenie pełnego frontu robót.

Przekonani jesteśmy, że dalsze przyspieszenie tempa rozwoju naszego kraju, poprawa warunków bytowych ludzi pracy zależą przede wszystkim od nas samych, od lepszej bardziej konkretnej pracy.

Czesław STYGAR
dyrektor Fabryki Maszyn Żniwnych w Płońsku

Uchwały VI Zjazdu postawiły w centrum uwagi partii problem żywienia narodu, a XV Plenum Komitetu Centralnego wypracowało kompleksowy program rozwoju gospodarki żywnościowej. Po raz pierwszy w historii Polski Ludowej problem ten podniesiono do rangi najważniejszego.

Z przyjętego programu wynika dominująca rola postępu i uzbrojenia rolnictwa w nowoczesne maszyny.

W województwie płockim zbudowano nowoczesne zakłady metalurgiczne — podstawową bazę odlewniczą dla maszyn rolniczych, zmodernizowano i rozbudowano fabrykę kombinatów, rozwija się fabrykę silników zbożowych.

Informując Zjazd o trzykrotnym zwiększeniu produkcji w tym 5-leciu przez załogę Fabryki Maszyn Żniwnych w Płońsku, która w przyszłym roku wyprodukuje 4200 kombinatów zbożowych czyli o 700 sztuk więcej niż planowano 2 lata temu — mówca stwierdził, że dalsza rozbudowa fabryki pozwoli na zwiększenie produkcji kombinatów zbożowych do 8 tys. sztuk w 1979 r.

Przyjęliśmy zasadę oceny te-

Rozwój naszego kraju na nowym etapie socjalistycznego budownictwa wymaga nie tylko odpowiednich, wielkich środków ekonomicznych. W nie mniejszym stopniu wymaga także pełniejszego spożytkowania tych wszystkich walorów naszego ustroju, które zdolne są wyzwoleć ogromne siły motoryczne tkwiące w ludzkich postawach i aspiracjach. Wymka stąd dla całego frontu ideowo-wychowawczego, dla każdego członka partii, obowiązek ciągłej pracy wychowawczej wśród ogółu społeczeństwa.

Program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na drugą połowę lat siedemdziesiątych odpowiada oczekiwaniom i ambicjom klasy robotniczej, wszystkim ludziom pracy. Mamy jasno określony program partii, wiemy na czym będziemy koncentrowali nasze wysiłki w najbliższych latach i w dalszej perspektywie. Jesteśmy zdolni do pełnego, skutecznego działania.

Kazimierz BARCIKOWSKI
zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa

W biezącej 5-lacie towarowa produkcja rolna a więc ta jej część, która trafia do sklepu w stanie surowym wzrosła o 37 proc. Natomiast dostawy na rynek produktów przemysłu spożywczego zwiększyły się o 71 proc. Wskaźniki te są nie tylko znacznie wyższe od pierwotnych założeń planu. Ilustrują one jednocześnie nowe podejście kierownictwa partii i rządu do rozwoju gospodarki żywnościowej, polegające na zwiększaniu produkcji rolnej jako bazy surowcowej gospodarki żywnościowej oraz rozwijaniu bazy przetwórczej surowców rolniczych.

Nowym zjawiskiem tej 5-latki jest przestoje 2-krotnie wyższe tempo wzrostu produkcji w PGR i spółdzielniach produkcyjnych niż w całym rolnictwie oraz rozwój prostych form kooperacji w gospodarstwach chłopskich. Gospodarstwa uspołecznione zwiększyły też swój obszar o 750 tys. ha. W różnych formach kooperacji w rolnictwie uczestniczy dziś blisko 140 tys. gospodarstw chłopskich. Jednocześnie w ostatnich latach powstało 307 nowych rolniczych spółdzielni produkcyjnych i 1300 zespołowych gospodarstw koleo rolniczych. Na fall wzrostu produkcji nastąpiło więc przyspieszenie rozwoju socjalistycznych przemian w polskim rolnictwie.

Zarówno wzrost produkcji rolnej, jak i postępy w socjalistycznej przebudowie rolnictwa wynikają z aktywnej, konsekwentnie realizowanej polityki rolnej naszej partii.

Rolnicy odczuwają znacznie większą satysfakcję z osiągniętych wyników w biezącym 5-leciu, gdyby nie kłopoty spowodowane niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Występujące nadal silne zainteresowanie zakupami środków do produkcji rolnej, wyższe aniżeli nasze możliwości jego zapasokolenia, świadczą o nastawieniu się gospodarstw na dalszą intensyfikację wytwarzania. Nie mamy wątpliwości, że przy korzystniejszym układzie pogody wypracujemy lepsze wyniki w latach przyszłych. Kierując się tym przekonaniem przyjmujemy zadania wyznaczone rolnictwu przez obecny VII Zjazd Partii do realizacji.

Naszą ambicją jest, aby następnemu Zjazdowi zameldować o przekroczeniu zadań.

Zadania najważniejsze, to dalsza intensyfikacja produkcji żywności.

W poprawie sytuacji paszowej pomoże rolnictwu przemysł. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu chemicznego i spożywczego. Zasadnicze znaczenie dla dalszej intensyfikacji produkcji i przebudowy rolnictwa ma gospodarka zasobami rolniczo użytkowanej ziemi. W sumie zwiększymy ilość ziemi rolniczej użytkowanej mało intensywnie na ok. 2,5 mln ha w skali kraju. Nieraz spotykamy się z narzekaniem na odpływ ludzi z rolnictwa. Na niektórych terenach odpływ ten może być rzeczywisty zbył wielki, ale dziś jeszcze na wielu obszarach kraju ogromne rozdrobnienie rolnictwa utrzymuje się nadal wskutek nadmiernej ilości ludzi w nim pracujących.

Postawia więc konieczność przyspieszenia zastępowania siły roboczej mechanizacją i lepszym organizacyjnym przygotowania rolnictwa do wykorzystania wysoko wydajnej techniki. Niezależnie od wprowadzanych udoskonaleń przędzowania ziemi pracujemy nad środkami ekonomicznymi, które sprzyjałyby zmniejszeniu gospodarstwa chłopsko-rolniczych do rozmiarów działki budowlanej lub wyzbywania się ich w całość.

Współczesne rolnictwo jest w swoim rozwoju coraz bardziej uzależnione od dopływu przemysłowych środków produkcji. Jeśli wchodzimy w okres, kiedy przyspieszenie wzrostu wydajności pracy w rolnictwie staje się koniecznością, to bez mechanizacji prac polowych i w chwie zwierząt jest to niemożliwe do osiągnięcia.

Wychodząc z tych przesłanek XV Plenum Komitetu Centralnego Partii zobowiązało przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa do rozwoju mocy produkcyjnych i samej produkcji do koniecznego poziomu. Szczegółowe programy przyjęte przez rząd stwarzają ku temu odpowiednie możliwości.

Na zakończenie mówca oświadczył, że rolnicy i specjaliści rolnictwa dołożą wszelkich starań, aby polskie rolnictwo coraz lepiej służyło rozwojowi socjalistycznej Polski i poprawie warunków życia jej obywateli.

Stanisława KIRSCH
nauczycielka Szkoły Podstawowej w Paszkach Dużych w woj. białkopodlaskim

Wychodząc z tych przesłanek XV Plenum Komitetu Centralnego Partii zobowiązało przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa do rozwoju mocy produkcyjnych i samej produkcji do koniecznego poziomu. Szczegółowe programy przyjęte przez rząd stwarzają ku temu odpowiednie możliwości.

Na zakończenie mówca oświadczył, że rolnicy i specjaliści rolnictwa dołożą wszelkich starań, aby polskie rolnictwo coraz lepiej służyło rozwojowi socjalistycznej Polski i poprawie warunków życia jej obywateli.

Wychodząc z tych przesłanek XV Plenum Komitetu Centralnego Partii zobowiązało przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa do rozwoju mocy produkcyjnych i samej produkcji do koniecznego poziomu. Szczegółowe programy przyjęte przez rząd stwarzają ku temu odpowiednie możliwości.

Wychodząc z tych przesłanek XV Plenum Komitetu Centralnego Partii zobowiązało przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa do rozwoju mocy produkcyjnych i samej produkcji do koniecznego poziomu. Szczegółowe programy przyjęte przez rząd stwarzają ku temu odpowiednie możliwości.

Wychodząc z tych przesłanek XV Plenum Komitetu Centralnego Partii zobowiązało przemysł wytwarzający środki produkcji dla rolnictwa do rozwoju mocy produkcyjnych i samej produkcji do koniecznego poziomu. Szczegółowe programy przyjęte przez rząd stwarzają ku temu odpowiednie możliwości.

Marian ZABŁOCKI
górnik z Kopalni Soli w Kłodawie, woj. konińskie

W okresie między VI a VII Zjazdem osiągnięcia socjalne ludzi pracy są szczególnie duże i widoczne na każdym odcinku. Przekroczenie zapowiedzianych na VII Zjeździe zadań w dziedzinie wzrostu stały życiowej społeczeństwa, dopy naszej organizacji partyjnej partii w stawianiu wyższych wymagań przed załogą w zakresie wydajnej i lepszej pracy.

W powszechnym odczuciu społecznym główną siłą sprawczą osiągnięć jest partia. Jej programowi i skuteczności jej działania zawdzięczamy dorobek, z jakim przyszedł na VII Zjazd.

Nasza załoga powitała Zjazd czynem produkcyjnym. Zobowiązania górników Kłodawy zostały wykonane z nadwyżką — wydobyliśmy dodatkowo 10 tys. ton soli.

Uwzględniając potrzeby gospodarki, uruchomiliśmy produkcję soli nie zbrzydlającej się dla dro-

przeznaczonego na wypoczynek i rozrywkę kulturalną. Skracanie czasu roboczego nie może być bowiem jedyną drogą zwiększenia czasu wolnego. H. Koprowska podkreśliła, że również postęp organizacyjno-techniczny powinien służyć zmniejszaniu wysiłku, który kobieta przeznacza na zapewnienie racjonalnego żywienia rodziny.

W kontekście niepodważalnych dotychczasowych osiągnięć na tym odcinku występuje jednak pewne zjawisko, które niepokoi i wymaga energicznego, społecznego działania. Chodzi o poprawę dyscypliny pracy. O stosunku do pracy, o związaniu pracowników z zakładem nie decyduje tylko wysokość płac. Coraz silniej

gównictwa. Podjęliśmy też produkcję brykietów solnych dla rolnictwa. Czynimy starania, aby wytwarzać ich jeszcze więcej. Wymaga to jednak lepszego dostawiania do potrzeb górnictwa solnego maszyn i narzędzi pracy w oddziałach wydobywczych i przygotowawczych.

Nie zapominamy również o funkcji społeczno-politycznej i wychowawczej zakładu pracy. Wiodąca rola zakładowej organizacji partyjnej jest widoczna w każdej dziedzinie. Wykorzystujemy w tym celu bogate formy inspirowania naszej pracy ideowo-wychowawczej przez Komitet Centralny PZPR.

Zaloga kopalni zobowiązała mnie do przekazania i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi serdecznych podziękowań za osobistą troskę o sprawę ludzi pracy. Proszę zapewnić — że na górników soli Komitet Centralny może zawsze liczyć.

Uwzględniając potrzeby gospodarki, uruchomiliśmy produkcję soli nie zbrzydlającej się dla dro-

przeznaczonego na wypoczynek i rozrywkę kulturalną. Skracanie czasu roboczego nie może być bowiem jedyną drogą zwiększenia czasu wolnego. H. Koprowska podkreśliła, że również postęp organizacyjno-techniczny powinien służyć zmniejszaniu wysiłku, który kobieta przeznacza na zapewnienie racjonalnego żywienia rodziny.

W kontekście niepodważalnych dotychczasowych osiągnięć na tym odcinku występuje jednak pewne zjawisko, które niepokoi i wymaga energicznego, społecznego działania. Chodzi o poprawę dyscypliny pracy. O stosunku do pracy, o związaniu pracowników z zakładem nie decyduje tylko wysokość płac. Coraz silniej

Honorata KOPROWSKA
dyrektor Zakładów Wytwórczych „Społem” we Włocławku

Korzystając z inspiracji XV Plenum Komitetu Centralnego w sprawie poprawy wyżywienia narodu, przemysł rolnospożywczy przyjął ambitny plan w tej dziedzinie. Nikt nie jest w stanie lepiej docenić doniosłości tych uchwał niż kobiety. Wprowadzanie nowych wyrobów ma bowiem istotny wpływ na zwiększenie czasu wolnego kobiety pracującej. Rolnicze obowiązki domowe, w tym sporządzanie posiłków — to praca uciążliwa i czasochłonna dla kobiety, zajmująca do 3 godzin dziennie.

Zmniejszanie czasochłonności i uciążliwości prac domowych powinno być w najbliższym czasie główną drogą wydłużenia czasu

Z dyskusji na VII Zjeździe PZPR

Andrzej ŻABIŃSKI

I sekretarz KW PZPR w Opolu

W stosunkowo krótkim czasie, realizując ambitny program VI Zjazdu PZPR rozwinęliśmy ofensywę gospodarczą, osiągnęliśmy wyższy poziom życia narodu i umocniliśmy jedność naszego społeczeństwa.

Wszyscy mamy świadomość, że w żadnym z poprzednich okresów nie dokonałmy tak wiele w gospodarce, w przebudowie świadomości ludzi i w poziomie ich życia. W przyszłym 5-leciu musimy jeszcze pełniej wykorzystać w naszym rozwoju to wszystko, co przyniesie z sobą rewolucja naukowa i techniczna. Jest to jedyna szansa pomyślnego nawiązania do rywalizacji ekonomicznej w świecie.

Nawiązując do pełnej integracji społeczeństwa Opolszczyzny, A. Żabiński wskazał, że do świadczenia mieszkańców do tej chwili określają również ich postawę wobec bolesnych, niekiedy konfliktowych spraw wyni-

kłych z kilkunastuletniej germanizacji ludności polskiej.

Mówiąc o humanitarnej akcji łączenia rodzin A. Żabiński podkreślił, że każdy, kto tej akcji chce nadać polityczny charakter, zatruwa atmosferę normalizacji stosunków i szkodzi samym zainteresowanym.

Dowodem takiego dywersyjnego stawiania tej sprawy jest stanowisko chrześcijańsko-demokratycznej opozycji w Bundestagu, która chciała wykorzystać ten problem do dalszego jątrzenia przeciwko Polsce, do zatruwania stosunków, między innymi krajami.

Wbrew tym siłom — podkreślił A. Żabiński — proces odprężenia jest nieodwracalny i będzie kontynuowany.

Oparcie naszej koncepcji rozwoju kraju o wszechstronną współpracę ze Związkiem Radzieckim daje nam gwarancję pomyślnych perspektyw na przyszłość.

runki realizacji założeń zagospodarowania przestrzennego. Obserwujemy to także w woj. suwalskim. Jego obecny kształt tworzy jednolity region pod względem profilu społeczno-gospodarczego i specjalizacji gospodarczej. Stwarza to korzystne warunki rozwoju gospodarki rolnej, produkcji przemysłowej i turystyki.

Organizację urzędów wojewódzki — stwierdził E. Ziotorzyński — staraliśmy się umacniać podstawowe ognia administracji państwowej w mieście i gminie. Dlatego część kadr została skierowana do realizacji zadań gospodarczych, politycznych i społecznych. Nie zawsze były to decyzje łatwe. Należy z uznaniem powiedzieć, że kadra ta, przezwyciężając różnorodne trudności, pracuje dobrze i ofiarnie.

Półroczne doświadczenia w pracy urzędów wojewódzkiego dowodzą, że podstawowe ognia administracji państwowej lepiej

i skuteczniej organizują i kontrolują w nowych warunkach realizację zadań społeczno-gospodarczych. Potwierdzeniem tego jest wykonanie przez mieszkańców woj. suwalskiego dodatkowej produkcji i czynów społecznych o łącznej wartości ponad pół miliarda złotych.

Usprawniając funkcjonowanie ogniw administracji państwowej, staraliśmy się skutecznie i pełniej realizować zasady sprawiedliwości społecznej. Stale usprawniamy działalność urzędów i instytucji. Dużą wagę przywiązujemy do systematycznych kontaktów pracowników administracji ze społeczeństwem, zapoznawania się z problemami ludzkimi w terenie, a nie za biurka.

Suwalska organizacja partyjna — powiedział na zakończenie mównica — ludzie pracy woj. suwalskiego są przygotowani do podjęcia zwiększonych zadań, jakie nakreślił VII Zjazd naszej partii.

Bogusława JECHNA

robotnica w Wyszowskiej Fabryce Mebli

Program uchwalony na VII Zjeździe cała załoga zakładu przyjęła z pełną aprobatą i konsekwentnie realizowała. Szczególnie tworzącą aktywność przejawia młodzież, zwłaszcza, że co czwarty pracownik fabryki jest członkiem ZMS, a co trzeci ZMS-owiec posiada legitymację partyjną.

Jesteśmy w tym 30-leciu pierwszym pokoleniem, które po raz pierwszy od wieków nie musi stanąć do zbrojnej walki w obronie niezależnego bytu i wolności. Pewna spokojność jutra młodzież daje w innej formie wyrazu swojego patriotyzmu i przywiązania do ojczystego kraju. Dziś toczy się walka o wyższą jakość pracy, o wyższą jakość życia. Dlatego też należy kształtować postawy młodzieży w duchu umiłowania ojczyzny, w duchu współczesnego socjalistycznego patriotyzmu, opartego na szacunku dla najlepszych rewolucyjnych i postępowych tradycji narodu.

Adam GLAZUR

minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych

Półtoramilionowa rzesza budowlanych i pracowników przemysłu materiałów budowlanych może dziś zameldować partii, że zadania uchwalone przez VI Zjazd zostały wykonane z nadwyżką we wszystkich rodzajach budownictwa.

W 1975 r. nastąpił ponad dwukrotny wzrost produkcji budowlanej w stosunku do 1970 r. Budownictwo wyszło ze stagnacji, w której tkwiło w poprzednim okresie.

Wiadomi jesteśmy, jak wiele jest jeszcze przed nami, jak wiele musimy dokonać, aby zapewnić dalszy dynamiczny rozwój budownictwa, a tym samym całej gospodarki narodowej.

Szczegółowej uwagi wymagać będą problemy budownictwa mieszkaniowego. Aby osiągnąć wielkości zawarte w Wytycznych, tj. 1.525 tys. mieszkań oraz stworzyć warunki do ich przystawienia, należy — poczynając od pierwszego dnia nowego 5-lecia — działać w kierunku

— Naszym zadaniem — mówił B. Jechna — jest poszukiwanie takich form uświadamiania młodzieży, aby potrzebą dośkonaleń umiejętności, uzupełnienia kwalifikacji i wykształcenia utrwalała się w podświadomości warunkiem indywidualnego awansu młodego człowieka. Świadomość, że nasze jutro kształtujemy dziś, oznacza poprawę jakości i dyscypliny pracy, zwalczanie przejawów niegospodarności, marnotrawstwa materiałów i czasu. Dzięki temu, w ciągu najbliższych 2 lat przedsięwzięto nasze 4-krotnie zwiększy moce produkcyjne, znacznie poprawie też ulegną warunki socjalno-bytowe załogi. Od rzetelnej pracy i wysokich kwalifikacji, pracowitości i zdyscyplinowania, od naszej obywatelskiej troski i gospodarności zależy wyższa jakość życia i dalsza socjalistyczna droga Polski.

W rezultacie tej polityki rośnie aktywność młodego pokolenia, umacnia się autorytet partii wśród młodzieży, pogłębia się jej więź z partią. Rosnący poziom pracy ideowo-wychowawczej socjalistycznych związków młodzieży upoważnia mnie — powiedział Z. Kurowski — do zwrócenia się do Zjazdu z prośbą, aby wyróżniającym się wysokim poziomem pracy ideowo-wychowawczej ko-

no-gospodarczego. Chodzi również o zwiększenie odpowiedzialności osób, podejmujących decyzje w sprawach produkcji i rozstrzygnięciu problemów społecznych.

Przypominając najważniejsze decyzje podjęte w okresie międzyzjazdowym w dziedzinie rolnictwa mównica podkreślił, że umożliwiły one szybki wzrost produkcji rolnej, wyzwoływały wiele inicjatyw, dały producentom kolejne dowody zaufania do polityki rolnej partii.

Zdzisław KUROWSKI

przewodniczący FSZMP

Ponad 3 mln młodych ludzi rozpoczęło pracę zawodową w tym 5-leciu w klimacie sprzyjającym rozwojowi inicjatyw, aktywności i talentów młodych. Dynamiczny rozwój kraju stworzył nowe możliwości przyspieszonego awansu młodych kadr. Coraz lepszemu przygotowaniu młodzieży do pełnego udziału w życiu społecznym i zawodowym służyły ogromne prace nad doskonaleniem systemu edukacji narodowej, który stworzył możliwość każdemu młodemu uzyskania średniego wykształcenia.

W rezultacie tej polityki rośnie aktywność młodego pokolenia, umacnia się autorytet partii wśród młodzieży, pogłębia się jej więź z partią. Rosnący poziom pracy ideowo-wychowawczej socjalistycznych związków młodzieży upoważnia mnie — powiedział Z. Kurowski — do zwrócenia się do Zjazdu z prośbą, aby wyróżniającym się wysokim poziomem pracy ideowo-wychowawczej ko-

Wyrazem troski o człowieka są m. in. decyzje dotyczące powszechnego ubezpieczenia rolników oraz przekazywania za rentę gospodarstw, których właściciele są w podeszłym wieku i nie mają następców.

Mówiąc o dalszych zadaniach Z. Borkowski stwierdził, że problem polega na najbardziej racjonalnym wykorzystaniu środków materialnych oraz najlepszym spożytkowaniu aktywności i energii ludzi.

jest utrwalenie w naszej partii leninowskiego stylu działania. Jest to styl wysokich wymagań w stosunku do siebie i innych, oceny człowieka poprzez efekty jego działania.

Elżbieta JASIK

tkaczka z Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego

VI Zjazd Partii postawił w swoim programie na młodzież, na jej zaangażowanie i udział w budowie lepszego socjalistycznego Jutra. Partia nam zaufała, a dzisiaj na przykładzie naszych zakładów mogę śmiało powiedzieć, że myśmy tego zaufania nie zawiedli.

Załoga naszych zakładów, która ponad 30 proc. stanowią młodzi, dała w roku VII Zjazdu Partii ponadplanową produkcję o wartości ponad 80 mln zł, a podjęty dodatkowy czyn zjazdowy zrealizowała do 15 listopada. Młodzież nasza ma również swój udział w czynach społecznych na rzecz zakładu i miasta.

Socjalistyczny zakład pracy jest wielką szkołą kształtowania postaw i poglądów. Dynamika rozwoju, wielkość celów, do których mierzymy, ma podstawowe znaczenie dla wychowania młodego pokolenia. Dlatego też w swojej działalności wskazujemy na ścisły związek zadań

naszego zakładu pracy z wielkim, porwającym programem dalszego, społeczno-gospodarczego rozwoju całego kraju, programem w pełni odpowiadającym ambicjom i pragnieniom młodzieży.

Wychowanie w duchu szacunku dla pracy, dyscypliny społecznej i produkcyjnej, kształtowanie kultury stosunków między ludźmi i wzajemnej życzliwości, a zarazem nieobojętności wobec zła, wobec postaw społecznych może dokonywać się przez oddziaływanie socjalistycznego zakładu pracy.

Szczególne znaczenie ma tu praca nad wprowadzeniem młodego człowieka do zakładu. Bardzo dobre wyniki w adaptacji młodego pracownika osiągamy, przysiadając go starszemu wiekiem i doświadczeniem fachowcowi, którego nazwaliśmy opiekunem społecznym. Taki starszy pracownik uczy poszanowania pracy i czasu, godności zawodowej, a to właśnie jest najważniejsze.

Roman WYSOCKI

mistrz odlewnik w Fabryce Przędzów i Uchwyłów w Białymstoku

Niezwykle wysokie tempo rozwoju społeczno-gospodarczego uzyskane w tym 5-leciu w woj. białostockim jest bez precedensu w historii tego regionu. Sprawia to, że delegaci z tego województwa uczestniczą w najwyższym partyjnym forum z uczuciem dumy z sukcesu osiągniętego w realizacji uchwały VI Zjazdu Partii.

Jako robotnika cieszy mnie fakt — powiedział R. Wysocki — że zarówno w Wytycznych zjazdowych, jak i w referacie I sekretarza KC PZPR, zapowiedziano jest dalsza kontynuacja dynamicznego rozwoju kraju ze szczególnym uwzględnieniem poprawy jakości pracy i warunków życia. W tej dziedzinie w zakładzie, w którym pracuję zrobiono już wiele w tym 5-leciu.

Zdajemy sobie sprawę, że powinniśmy zrobić jeszcze więcej, aby to, co zostało powierzone w nasze robotnicze ręce wykorzystać w sposób jeszcze bardziej efektywny.

Wzborgamy i doskonalimy nasz system pracy ideowo-wychowawczej z załogą — kontynuował mównicą — stwarzając na co dzień klimat powszechnego zaangażowania. Tym pozycyjnym sprzyja powszechne uznanie dla ludzi dobrej roboty.

Wzrost średniej płacy o 1400 zł w naszym przedsiębiorstwie, zasadnicza poprawa warunków socjalno-bytowych załogi, przeszło 2-krotny wzrost wartości produkcji przemysłowej, nowe moce produkcyjne, uzyskane dzięki 5-krotnie wyższym nakładom inwestycyjnym na rozbudowę zakładu niż to miało miejsce w poprzedniej 5-lacie — to tylko niektóre efekty konsekwentnej realizacji hasła „Dla ludzi i przez ludzi”. Mój zakład — stwierdził mównicą — jest jednym z bardzo wielu przykładów pełnego sprawdzenia się w praktyce nowej strategii społeczno-gospodarczej zapoczątkowanej na VII i VIII Plenum KC rozwinętej na VII Zjeździe PZPR.

Sylwester KALISKI

minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki

W ubiegłym 5-leciu dokonaliśmy wreszcie przełomu w rozwoju gospodarki. Podobne przeobrażenia zasły w naszej nauce. Do osiągniętych okresu można zaliczyć m. in. rozszerzenie bazy kadrowej, ożywienie aktywności świata nauki i techniki.

Na następną 5-latkę skonstruowaliśmy system obejmujący całość działań polskiej nauki i badań wdrożeniowych. Daje ono ogromne szanse nauce i krajowi. Szczególna rola w tym systemie przypada szkolnictwu wyższemu. Aby jednak mogło ono podoląć swym zadaniom musimy modernizować szkołę wyższą, opracować jej przyszłą koncepcję w powiązaniu z reformą oświatową. W związku z tym przygotowany jest już projekt nowego systemu przyjęcia do studiów uwzględniający m. in. jako kryterium zarówno wynik egzaminu, jak i oceny szkoły średniej, doskonalący system preferencji dla młodzieży robotniczej i chłopskiej.

Istotnym elementem zapewnia-

jącym realizację naszego programu działania jest polityka kadrowa. Musimy ustalić wielkość zapotrzebowania na kadry z wyższym wykształceniem na 10-15 lat, aby prawidłowo ukształtować perspektywę rozwoju szkolnictwa wyższego, a także uzyskać możliwość wymiany kadry pomiędzy uczelniami, instytutami i przemysłem w celu zacieśnienia współpracy nauki z praktyką.

Niezbędne jest nam również coraz lepsze wyposażenie w aparaturę naukową — badawczą. Trzeba więc skupić rozproszone male zakłady produkcji doświadczalnej szkół wyższych, Polskiej Akademii Nauk oraz innych instytucji i podjąć na zasadach odrębnych niż w przemysle produkcję tej aparatury na potrzeby kraju i na eksport. Partia oczekuje od nas inwencji twórczej i skutecznej realizacji nakreślonego programu. Spełnienie tych oczekiwań powinno stanowić miarę postaw obywatelskich i miarę satysfakcji osobistej polskich uczonych.

Zbigniew GERTYCH

dyrektor Instytutu Warzywniczego w Skierniewicach

Dzięki zgodności programu partii z potrzebami i dążeniami, całe społeczeństwo ze wzmocnionym wysiłkiem zaangażowało się w jego realizację. Temu właśnie zawdzięczamy podejmowanie coraz to nowych, trudniejszych zadań. Oprócz ogromnego dorobku społeczno-gospodarczego ostatnich lat, jest to niezmiernie ważkie osiągnięcie partii.

Informując o wysoko przekroczonych w woj. skierniewickim zadaniach produkcyjnych przemysłu, rolnictwa i usług Z. Gertych podkreślił duży wzrost aktywności gospodarczej i społecznej od chwili powołania nowego województwa skierniewickiego. Utworzenie zwartego organizmu terytorialnego, położonego między dwoma dużymi miastami: Warszawą i Łodzią określa wyraźnie jego zadania. Dalszy rozwój przemysłu musi być więc skorelowany z drugą funkcją regionu, jako zaplecza żywnościowego dla obu aglomeracji.

Społeczeństwu należy dostarczyć szeroki asortyment artyku-

kułów spożywczych, w tym coraz bogatszy „bukiet” owoców i warzyw. Obecnie mamy w nim kilkanaście gatunków „zielonych witamin”. Jest szansa, by znalazło się w nim kilkadziesiąt gatunków. Dostawy owoców powinny być też bardziej równomiernie rozłożone w ciągu roku. Przyspieszony rozwój produkcji ogrodniczej wymaga opracowania nowych technologii i nowej formy organizacji produkcji towarowej — m. in. w gospodarstwach społecznych. Naukowcy współdziałają m. in. w tworzeniu kompleksowych, zmechanizowanych technologii w specjalistycznych gospodarstwach sadowniczych i przedsiębiorstwach warzywnych, pracując nad prototypami nowoczesnych polskich szklarni, chłodni i przechowalni.

Zwiększone zadania gospodarki ogrodniczej stwarzają potrzebę istotnego wzrostu dostaw środków produkcji, m. in. preparatów ochrony roślin, specjalistycznych nawozów mineralnych, maszyn i innych niezbędnych artykułów.

Eugeniusz GUTMAN

dyrektor KIZPS „Siarkopol” w Tarnobrzegu

Społeczeństwo naszego regionu ma uzasadnione prawo do dumy ze swego dorobku, a także z dorobku całego narodu osiągniętego pod przewodnictwem partii. Wiemy też, że w nadchodzącym okresie pracować musimy jeszcze lepiej. I w naszym przekonaniu świadomość tego staje się coraz powszechniejsza.

Określone zadania woj. tarnobrzeżskiego w całokształcie gospodarki narodowej wynikają z faktu posiadania bogatych zasobów geologicznych siarki. Kluczem do sukcesu jest wydobycie siarki, niewiele spodziewało się, że polskie górnictwo siarki przebojem wejdzie do grona głównych światowych producentów i eksporterów tego surowca.

Wybudowany nakładem ponad 16 mld zł potencjał produkcyjny i handlowy zapewnią wydobycie siarki w wysokości ok. 4,5 mln ton rocznie. Przemysł siarkowy zaspokaja w pełni

krajowe potrzeby na te surowce. Jest przykładem mądrej i dalekowzrocznej polityki. Koncentracja eksportu na określonych kierunkach geograficznych i narodowa specjalizacja w eksporcie kwasu siarkowego, umożliwiają nam krajowej aktywne kształtowanie międzynarodowego rynku siarki.

Zakładamy dalszy ponad 50-proc. rozwój górnictwa i przemysłu siarkowego wymaga zaspokojenia kolejnych zasobów geologicznych i docelowego wyboru technologii. W naszym przekonaniu powinna być ze wszelkich miar uzasadniona metoda podziemnego wytopu.

W ostatnim okresie czasu w strategii gospodarczej partii wyznaczano surowcom poczesne miejsce. Rozwój kraju oparty na wykorzystaniu bogactw naturalnych jest podstawą zdrowej gospodarki. Gwarancją powodzenia tej polityki dają załogi górników i chemików-siarkowców, które swa rzetelną pracę dają dowody patriotycznej służby partii i narodowi.

Eugeniusz ZŁOTORZYŃSKI

wojewoda suwalski

Fundamentalne znaczenie — podkreślił mównicą — miała przeprowadzona z inicjatywą partii reforma organów władzy i administracji terenowej oraz nowy podział terytorialny kraju. Utworzenie nowych województw zapewniło lepsze wa-

żenie w całości przez wzrost wydajności pracy.

Uważamy, że najważniejszym czynnikiem realizacji planu jest i będzie zawsze człowiek. Wykonanie zadań nadchodzącej 5-latki wymaga więc skuteczniejszego oddziaływania na postawy ludzi pracy, pogłębianie ich motywacji ich działania. Dlatego powinniśmy coraz bardziej uwspółcześniać takie cechy, jak solidność i poczucie odpowiedzialności, coraz szerzej stosować różnorodne formy wyróżniania ludzi dobrej roboty, ludzi, których postawa może służyć za wzór społecznego zaangażowania.

Takie właśnie cele stawiamy sobie w pracy ideowo-wychowawczej prowadzonej wśród załóg przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji. W ten sposób chcemy też wpłynąć na kształtowanie socjalistycznych postaw ludzi.

Zdzisław BORKOWSKI

I sekretarz KG PZPR w Sokolowie Podlaskim

Reforma administracji państwowej była przedsięwzięciem celowym i koniecznym. Np. dzięki temu, że gmina otrzymała uprawnienia do podejmowania decyzji w sprawie gospodarstwa ziemian — łatwiej jest decydować o tych skomplikowanych sprawach.

Gmina uzyskała także uprawnienia do koordynacji działania różnych instytucji państwowych i spółdzielczych, dzięki czemu skuteczniej można rozwiązywać

najważniejsze zadania gospodarcze i społeczne. Dobrym przykładem wprowadzania zasady „właściwej odpowiedzialności” jest sposób załatwiania skarg i zażaleń. Wiele spraw załatwiano już od ręki, skrócono również czas rozpatrywania skarg, i co ważne — zmniejszyła się ich liczba.

Umocnienie gminy jest procesem ciągłym i wymaga zaangażowania nie tylko komitetów gminnych partii i urzędów gminnych, ale całego aktywnego społec-

Wystąpienie Stanisława OPALKI

dyrektora naczelnego Zakładów Azotowych w Tarnowie

Mównica podkreślił, że głównym zadaniem w nadchodzących latach musi być dążenie do systematycznego podnoszenia jakości pracy, jako podstawowego warunku dalszego, dynamicznego rozwoju kraju i poprawy poziomu życia społeczeństwa. Mocne podstawy, umożliwiające wykonanie zadań nowego, wyższego etapu budownictwa socjalistycznego w Polsce, stworzyło przekroczenie programu przyjętego na VI Zjeździe Partii.

Doceniając rangę politycznych i ideologicznych warunków w procesie budowy społeczeństwa socjalistycznego, wojewódzka organizacja partyjna w Tarnowie wzmogła pracę nad pogłębianiem świadomości ludzi pracy. Rozwija się m. in. różne formy społeczno-zawodowego i gospodarczego współzawodniczenia. Wyrażając swą postawę i pełne poparcie dla programu li-

ni politycznej partii, ludzie pracy tego województwa wykonali na wiele miesięcy przed terminem zadania bieżącego planu 5-letniego. W wyniku podjętych zobowiązań dostarczonego produktu wartości 700 mln zł.

Nie oznacza to, że wykorzystano już wszystkie rezerwy. Dotychczasowa praktyka wykazała, że nowy system planowania i zarządzania, w tym także powołanie WOG-ów, miało wielkie znaczenie dla wyzwiania inicjatyw, ujawniania rezerw produkcyjnych i materiałowych, dla poprawy wyników ekonomicznych. Świadomi jesteśmy — kontynuował W. Opalko — że wiele można jeszcze poprawić w dziedzinie organizacji pracy, zarządzania oraz zatrudnienia. Lat 1976-80 w woj. tarnowskim charakteryzować się będą wzrostem produkcji przemysłowej o 56 proc., który chcemy uzyskać

Wystąpienie Henryka KOSTECKIEGO

I sekretarza KW PZPR w Nowym Sączu

W imieniu organizacji partyjnej i społeczeństwa woj. nowosądeckiego H. Kosteciński zapewnił, że obrana na VI Zjeździe i konsekwentnie realizowana przez KC i Biuro Polityczne polityka dynamicznego rozwoju naszej ojczyzny była i będzie w tym regionie skutecznie realizowana. Jego mieszkańcy wyrażają pełną aprobatę dla kierunków przedstawianych w Wytycznych na VII Zjazd.

Na Nowosądeckim znajduje się czwarta część bazy sanatoryjnej kraju, przyjmując się tu ok. 15 proc. całego ruchu turystycznego. Wykorzystanie dotychczasowych doświadczeń, poszerzenie o nowe inicjatywy, ma stworzyć model gospodarki turystycznej w województwie, uczynić z turystyki, wypoczynku i lecznictwa sanatoryjnego podstawową gałąź gospodarki, z którą należy zharmonizować rozwój rolnictwa, handlu, usług i

innych dziedzin. Tak rozumiany program rozwoju daje możliwość integracji społeczeństwa wokół wielkiego, jednolitego zadania, sprzyja poprawie jakości życia mieszkańców i osób odwiedzających ten region.

Na ukończeniu jest opracowanie modelu gospodarki turystycznej województwa, który zakłada ściśle powiązanie nieuspołecznionej bazy hotelowo-gastronomicznej z gospodarką socjalistyczną, racjonalne wykorzystanie ośrodków zakładowych i branżowych. Stawia się na aktywizację wielu miejscowości dotychczas słabo zagospodarowanych, a mających walory uzdrowiskowe i rekreacyjne.

Nowoczesna turystyka — stwierdził mównicą — musi tworzyć odpowiednio przygotowane warunki. Wymaga ona ścisłego współdziałania różnych dziedzin gospodarki, wypracowania systemu organizacyjnego,

który zapewniłby równomierny rozwój infrastruktury komunalnej, ochronę środowiska, szerokiej gamy usług materialnych i innych.

Preferując te dziedziny zdajemy sobie sprawę — podkreślił H. Kosteciński — że harmonijny rozwój regionu wymaga dalszej poprawy wyników produkcyjnych w rolnictwie, leśnictwie i przemyśle. Rolnictwo nowoczesne może osiągnąć liczące się w kraju wyniki w hodowli zwierząt i sadownictwie. Te właśnie kierunki wyznaczają drogę specjalizacji Nowosądecki przemysł będzie w dalszym ciągu rozwijał, jednakże jego rozwój będzie podporządkowany nacelnym zasadom ochrony naturalnego środowiska oraz potrzebom rozwijającego się ruchu turystycznego.

Aktyw partyjny i gospodarczy województwa dał wyraz swego poparcia dla takich kierunków

rozwoju, wskazując równocześnie na potrzebę koncentracji pracy partyjnej na zadaniach ideowo-wychowawczych wobec mieszkańców regionu, jak i w stosunku do wczasowiczów, turystów i kuracuzów.

Pracujemy w regionie — powiedział H. Kosteciński — należąc do tych, które najbardziej odczuwały awans społeczno-gospodarczy uzyskany dzięki socjalizmowi. Świadomi pozytywnych i ujemnych konsekwencji wynikających z turystycznego charakteru naszego województwa, przystąpił do bardziej aktywnego oddziaływania wychowawczego zwłaszcza wśród młodzieży. Pamiętamy stale o potrzebie kształtowania patriotycznych, obywatelskich postaw, ucząc przyjaźni do bratnich narodów i godności narodowej Polaków.

Mównica zapewnił Zjazd, że pracownicy, ofiarni i uparci w społecznym działaniu mieszkańców woj. nowosądeckiego wykonują swoją powinność, przystępując do realizacji przed nimi program działania, społecznego, gospodarczego, a swój trud poświęcać będą budowaniu rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Pozdrowienia dla VII Zjazdu

VOJSLAV SRZENTIC

sekretarz w Komitecie Wykonawczym
Prezydium KC ZKJ

Przypadł mi w udziale miły obowiązek przekazania Wam, towarzyszu Gierku, i wszystkim delegatom na Zjazd gorących pozdrowień i najlepszych życzeń od towarzysza Tito. Znamy wielkie sukcesy, jakie osiągnięte w budownictwie socjalistycznym, zwłaszcza w okresie po VI Zjeździe PZPR.

Pragnąłbym podkreślić pomysłowy rozwój i stale pogłębianie przyjacielskich stosunków oraz wszechstronnej równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy między ZKJ i PZPR, między naszymi narodami i krajami. Stwarza to szerokie możliwości dla jeszcze bardziej intensywnej i wszechstronnej współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej, kulturalnej oraz w innych dziedzinach.

W ostatnim okresie nastąpiły poważne, pozytywne przemiany w stosunkach międzynarodowych. Za szczególnie istotne uważamy dalsze umocnienie bezpieczeństwa i współpracy między państwami europejskimi. Jest naszym dążeniem, by w Europie, i z rejonem Morza Śródziemnego, dalej umacniała się i rozszerzała współpraca oparta o konsekwentną realizację zasad aktywnego pokojowego współżycia w stosunkach między wszystkimi krajami.

NA HUY GIAP

członek KC PPW

Gorąco pozdrawiamy komunistów, klasę robotniczą i naród polski od Partii Pracujących Wietnamu i narodu wietnamskiego.

W ciągu minionych 31 lat, pod kierownictwem partii klasy robotniczej i narodu polskiego przysiężali budownictwo socjalistyczne. Przekroczenie planu 5-letniego, nakreślonego przez VI Zjazd PZPR postawiło PRL wśród 10 najbardziej uprzemysłowionych krajów świata oraz umacnia międzynarodowy autorytet Polski.

Wierzymy, że naród polski przekształcił uchwały VII Zjazdu Partii w nowe, jeszcze większe zwycięstwa w budownictwie i rozwoju społeczeństwa socjalistycznego.

Tegoroczna ofensywa i powszechne powstanie ludności w Wietnamie Południowym spowodowały całkowitą klęskę organi-

Reakcyjne sily imperialistyczne, pozostałości kolonializmu i neokolonializmu dążą do uniemożliwienia postępu społecznego i pozytywnych procesów. Obecna sytuacja w Angoli, na Bliskim Wschodzie, w Chile, na Cyprze — to najlepsze przykłady. Socjalistyczna Jugosławia prowadzi politykę niezangażowaną. W swej istocie jest ona skierowana przeciwko imperializmowi oraz wszelkim formom podporządkowania i wyzysku.

U b. odbył się X Kongres ZKJ. Uchwaliśmy także nową konstytucję, Kongres i konstytucja wytyczyły jako podstawowe zadania dalszy rozwój stosunków społeczno-politycznych na zasadach samorządu socjalistycznego, co oznacza dalsze umacnianie roli i pozycji klasy robotniczej w społeczeństwie.

ZKJ jest aktywny w swej polityce międzynarodowej i rozwija szeroką współpracę z wieloma partiami komunistycznymi i robotniczymi, socjalistycznymi i socjaldemokratycznymi, z ruchami wyzwoleniowymi, postępowymi i demokratycznymi.

Pragnę wyrazić mocne przekonanie, że przyjacielskie stosunki między ZKJ i PZPR, między narodami Jugosławii i Polski będą się nadal pomyślnie rozwijać.

zatorów agresywnej wojny i neokolonializmu amerykańskich imperialistów. Jest to zwycięstwo marksizmu-leninizmu krajów socjalistycznych, sił narodowo-wyzwoleniowych w świecie, demokracji i pokoju. Polska udzielała zawsze narodowi wietnamskiemu cennego poparcia. Jako członek Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, aktywnie przyczyniła się do wcielania w życie układów genezyjskich i porozumienia paryskiego dla realizacji podstawowych praw narodu wietnamskiego.

Sukces niedawnej wizyty w Polsce wietnamskiej delegacji partyjno-rządowej oraz wspólne oświadczenie podpisane przez sekretarza KC PPW — Le Duana i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, stanowi znakomitą przykład przyjaźni i bojowej solidarności wietnamsko-polskiej.

SO CZHOL

członek Komitetu Politycznego KC PPK

Pozwólcie, że z upoważnienia Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei powitam serdecznie VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przekazuję delegatowi Waszego Zjazdu, a w ich osobach wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodowi polskiemu, gorące braterskie pozdrowienia od członków Partii Pracy Korei i narodu koreańskiego.

Zyczymy Waszemu Zjazdowi pomyślnego rozwiązania znajdujących się na porządku dziennym zagadnień i osiągnięcia spodziewanych rezultatów.

Bratni naród polski, pod kierownictwem PZPR z tow. Edwardem Gierkiem na czele, rozwijał walkę o wcielenie w życie uchwał VI Zjazdu Partii i Krajowej Konferencji Partyjnej, pomyślnie wykonując plan pięcioletni, ukierunkowany na umocnienie potencjału gospodarczego kraju i podniesienie dobrobytu ludności.

HERBERT MIES

przewodniczący DKP

Przekazujemy Wam, nasze szersze, braterskie pozdrowienia. My, komuniści, zawsze byliśmy przekonani o owocnym rozwoju socjalistycznego społeczeństwa PRL. Napawa nas satysfakcją fakt, że obecnie — co musi również przyznać przeciwnicy socjalizmu w naszym kraju, PRL zrobila wielki krok naprzód którego znaczenie wykracza daleko poza granice Waszego kraju.

Sprawdzanie, które złożył tow. Edward Gierek pozostawia głębokie wrażenie. Dowodzi ono, czego może dokonać partia, która stanęła na czele narodu i której działalność ma na celu dobro narodu. Wykazuje ono, jak wielką siłę czerpie partia z przyjacielskiej współpracy z ZSRR, NRD i z innymi państwami socjalistycznymi, punktem zwrotnym w stosunkach między obywatelami naszymi krajami oraz w rozwoju sytuacji w Europie w kierunku odprężenia i pokojowego współ-

Naród koreański pod kierownictwem tow. Kim Ir Sena i partii podjął walkę o suwerenność i niezależność, o budownictwo socjalizmu. Kraj nasz podejmuje wysiłki w celu zjednoczenia podzielonego ojczyzny, aby przywrócić jej zabrane przez obcych imperialistów terytorium wraz z jego ludnością, aby zapewnić niezależność narodową w skali całego kraju.

Nasza partia i naród — wysoko niosąc sztandar marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, rewolucyjny sztandar walki antyimperialistycznej, nadal będzie się jednoczył z komunistycznymi i robotniczymi partiami, z narodami krajów socjalistycznych i klasą robotniczą całego świata, z walczącymi narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, z postępowymi siłami narodów świata, kontynuować będzie walkę o ostateczne zwycięstwo rewolucji.

Zjazd Wasz przypada nieomal w piątą rocznicę podpisania układu między RFN a PRL. Układ ten był, podobnie jak układy z ZSRR, NRD i innymi państwami socjalistycznymi, punktem zwrotnym w stosunkach między obywatelami naszymi krajami oraz w rozwoju sytuacji w Europie w kierunku odprężenia i pokojowego współ-

życiu narodami, przeciwdziałania się procesowi odprężenia międzynarodowego. Tendencje te, świadczą o tym, że imperializm nie zmienia swego agresywnego charakteru i walka o zapewnienie pokoju pozostaje w dalszym ciągu ważnym zadaniem dla nas, komunistów. Pokój i przyjazne stosunki z Polską są dla nas żywotną sprawą.

Podobnie, jak komuniści w Polsce zachodniemieccy komuniści są przekonani, że zbliżający się XXV Zjazd KPZR dostarczy nam nowych bodźców do walki o naszą wspólną i słuszną sprawę.

MADELEINE VINCENT

członek Biura Politycznego KC PPK

Przekazuję waszemu Zjazdowi braterskie pozdrowienia od KP Francji. Jak podkreślaliście — sytuacja międzynarodowa charakteryzuje się dążeniem do postępu w dziedzinie pokojowego współżycia. U podstaw tego procesu leży działalność na rzecz pokoju oraz umacnianie pozycji Związku Radzieckiego, Polski i krajów socjalistycznych, a także walka ruchów narodowo-wyzwoleniowych oraz walka klasy robotniczej krajów kapitalistycznych. Postęp w dziedzinie pokojowego współżycia cieszy wszystkie narody.

Komuniści francuscy także prowadzą działalność na rzecz pokoju i walkę o demokratyczne przemiany w kraju. We Francji sroży się głęboki, długotrwały kryzys obejmujący wszystkie dziedziny życia. Walczymy o so-

cializm we Francji. Socjalizm ten osiągnięty i budowany zostanie na drodze demokratycznej i brać będzie pod uwagę specyfikę naszego narodu.

Tworzenie socjalizmu jest zadaniem trudnym. Tym wyższe oceniamy ogromny postęp dokonany pod przewodnictwem Waszej partii we wszystkich dziedzinach życia, jak również pracę całego Waszego narodu.

Prace Waszego VII Zjazdu, referat tow. Gierka ustalają nowe cele. Życzymy Wam pełnych sukcesów, ponieważ dużą wagę przywiązujemy do tradycyjnej przyjaźni łączącej nasze dwie partie i nasze dwa narody. Chcielibyśmy, aby wzmożona się nasza solidarność we wspólnej walce.

UGO PECCHIOLI

sekretarz KC WIPK

Pozwólcie mi przekazać VII Zjazdowi PZPR, wszystkim komunistom, tow. Edwardowi Gierkowi i całemu narodowi polskiemu, najgorętsze braterskie pozdrowienia od komunistów włoskich. Jesteśmy przekonani, że cele, jakie leżą u podstaw nowego planu 5-letniego wychodzą naprzeciw najgłębszym aspiracjom narodu polskiego. Naród polski będzie mógł — rzecz jasna — osiągnąć te ambitne cele, jeżeli nadal będzie rozwijana linia pokojowego współżycia, która w ostatnich latach wraz z konferencją w Helsinkach uczyniła postępy dzięki wszystkim postępowym siłom świata, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i innym krajom socjalistycznym. Dziś faktycznie antyimperialistyczny front obejmuje różnorodne u-

grupowania, z których każde działa w określonych specyficznych warunkach i dlatego też poszukiwanie maksymalnej jedności w walce z imperializmem nie może nie uwzględniać tego zróżnicowania.

W obradach z 15 czerwca br. WIPK uzyskała ok. 33 proc. głosów wyborców. To wielkie zwycięstwo lewicy stanowiło pozytywną odpowiedź na kryzys gospodarczy, który gnębi nasz kraj.

Mówca przedstawił koncepcje WIPK w kwestii „historycznego kompromisu” między różnymi demokratycznymi ugrupowaniami Włoch.

Jesteśmy pewni — zakończył — że obecny Zjazd stanowić będzie ważny etap w rozwoju Polski ku nowym celom demokracji i socjalizmu.

JAIMÉ SERRA

członek Komisji Politycznej KC PPK

Mam zaszczyt przekazać najgorętsze pozdrowienia komunistów portugalskich VII Zjazdowi PZPR.

Partia nasza wraz z innymi siłami postępowymi jest obecnie głęboko zaangażowana w obronę i kontynuację wielkich zdobyczy osiągniętych przez naród portugalski. Ostatnio powstały ostre konflikty między podstawowymi siłami procesu rewolucyjnego, szczególnie między ugrupowaniami istniejącymi w siłach zbrojnych, co doprowadziło do rewolucji portugalskiej do poważnego kryzysu.

Portugalska Partia Komunistyczna koncentruje obecnie swe wysiłki na walce o polityczne rozwiązanie kryzysu. Rozwiąza-

nie to powinno opierać się na negocjacjach i na stworzeniu szerokiego antyfaszystowskiego, demokratycznego i postępowego frontu społecznego, politycznego i wojskowego.

Jesteśmy pewni, że możemy zawsze liczyć na solidarność międzynarodową, a zwłaszcza wspólnotę socjalistycznej, której integralną częścią jest PRL.

Jesteśmy przekonani, że braterskie długotrwałe więzy łączące nasze obie partie umocnią się jeszcze bardziej, że rozwinię się i rozszerzą więzy solidarności i braterstwa między narodem polskim i portugalskim, a także współpracę i przyjaźni między socjalistyczną Polską i nową, demokratyczną Portugalią.

ARVO AALTO

sekretarz generalny KPF

Po przekazaniu Zjazdowi braterskich i serdecznych pozdrowień KP Finlandii, Arvo Aalto stwierdził, że komuniści fińscy z dużym zainteresowaniem śledzą rozwój socjalistycznej Polski. Z szacunkiem i uznaniem — powiedział — odnosimy się do Waszych poważnych osiągnięć we wszystkich dziedzinach budowy społeczeństwa socjalistycznego, w polepszeniu materialnych i kulturalnych warunków życia ludności, w urzeczywistnianiu socjalistycznych stosunków społecznych i rozwoju demokracji socjalistycznej. Z szacunkiem i uznaniem odnosimy się do wkładu, jaki na arenie międzynarodowej socjalistyczna Polska wnosi w walkę przeciwko imperializmowi, na rzecz umocnienia pokoju i odprężenia międzynarodowego.

Kapitalistyczny system Finlandii przeżywa dziś, jak i kapitalizm na całym świecie, głęboki kryzys społeczny, polityczny i ekonomiczny. Równocześnie nasila się ruch mas pracujących na rzecz zabezpieczenia już zdobytych praw i rozwoju demokracji. W sytuacji tej rośnie zainteresowanie osiągnięciami państw socjalistycznych.

Omawiając sytuację wewnętrzną Finlandii A. Aalto oświadczył, że czynnikiem skalającym koalicję rządową, w której uczestniczy KPF, jest aktywna kontynuacja pokojowej polityki zagranicznej opierającej się na radziecko-fińskim układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Mówca wyraził przekonanie, że poprzez rozwój braterskich stosunków współpracy między PZPR a KPF opartych na zasadach proletariackiego internacjonalizmu nastąpi umocnienie przyjaźni i współpracy między narodem fińskim i narodem polskim.

MANUEL CANTERO

członek Komisji Politycznej KC KP Chile

Zjeździe zadania budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce zostaną pomyślnie zrealizowane.

M. Cantero zapewnił, że KP Chile, wszystkie siły demokratyczne i cały naród dołożą wszelkich starań w celu obalenia faszysty i wstąpienia ponownie na drogę demokracji i wolności tego kraju.

ŚLADAMI ŻELAZNYCH GOŚCI Z KOSMOSU

Do raz dziesiąty wyruszyła w głąbiny dziewiczej tajgi, nad Przekę Ussuri we Wschodniej Syberii, ekspedycja naukowców. Zorganizowana została ona przez Akademię Nauk ZSRR i składa się z astronomów, meteorologów, magnetologów, geologów, fizyków i geodetów.

Zadanie ekspedycji — to dalsze badania rejonu w górach Sichte Alin, gdzie przed trzema dziesiątkami lat wydarzyło się unikalne zjawisko przyrody: spadł tu „żelazny deszcz” — szeroko rozsypany się po przebiegu przez ziemską atmosferę cząstki żelaznego asteroidu, który „zabłądził” w swej drodze i zetknął się z Ziemią. Ślady „żelaznego deszczu” w postaci ogromnych kraterów i lejów wyraźnie są tu widoczne.

Naukowcy zdolni dotychczas natrafić na ok. 25 ton substancji meteorytowej; ogólna waga strąconego meteorytu wynosiła przypuszczalnie 70—100 ton. Po ustaleniu trajektorii lotu przypuszczalnie jego cząstek specjalści doszli do wniosku, iż meteoryt rozpoczął swą podróż ze zgrupowania asteroidów, znajdującego się pomiędzy Marssem i Jowiszem. Cząsteczki, znajdujące się w posiadaniu ekspedycji w stanie prawie nieuszkodzonym, pozwolą jej uczestnikom przestudiować wszechstronnie różne właściwości meteorytu z Sichte Alin, co przyczyni się do wzbogacenia wiedzy o ewolucji Ziemi. Działająca obecnie ekspedycja zakończy badania kraterów — przeprowadzane w celu znalezienia nie odkrytych jeszcze substancji meteorytowych — i zbierze materiały do analiz laboratoryjnych.

„KAMIEŃ JERMAKA”

Trwa też „polowanie” na pozostałości innego meteorytu, znacznie starszego od tego znad Ussuri. Oddział Wszech-

związkowego Towarzystwa Astronomiczno-Geodezyjnego w Omsku nie ustaje w poszukiwaniach tego gościa z kosmosu, który miał upaść na teren miejscowości Taszatkany w pobliżu Omska jeszcze... w połowie XVI w. Najdawniejsza wzmianka o tym meteorycie znalazła się na mapie okolic Tobolska i Omska, sporządzonej przed parą stuleciami przez syberyjskiego geografa i historyka Siemiona Remiezowa. Umieścił on na niej rysunek, przedstawiający kozackiego zdobywcę Syberii, działającego z ramienia Iwana Groźnego w r. 1582 — atamana Jermaka Timofiejewicza, gdy ten w otoczeniu podwładnych ogląda z najwyższym zdumieniem wielki kamień, który „spadł z nieba” w osadzie Taszatkany. Ta ostatnia nazwa oznacza „kamienna strzala”. Mapa Remiezowa „Czertioz wsiel Sibiri” została opublikowana w Rosji carskiej w r. 1882. Tradycja ludowa w ciągu czterech stuleci potwierdzała wersję o upadku meteorytu i uczeni nie stracili nadziei na jego odnalezienie.

Latem br. z Omska wyruszyła kulejna ekspedycja, która penetrowała brzozi rzeki Irtysz, rejon Taszatkan i wioski Doronino. Poszukiwacze rozglądali się za śladami meteorytu nieomal w każdym z okolicznych domostw; być może w którymś gospodarstwie znajdują się kawałki meteorytowej substancji wykorzystywane dzisiaj w charakterze przysmków do kadzi z zapasami żywności lub części pieców w łaźniach. Ekspedycji pomagał jako przewodnik miejscowy autochton — myśliwy W. Urazuchametow. Przypomniał on twierdzenie starych ludzi, że na prawym brzegu Irtyusza, w pobliżu jeziora o nazwie Czarcia Jama, leżał ogromny kamień. Zbadano więc starannie brzozi jeziora, dokonano pomiarów jego głębokości, sprawdzono dno. Śladów meteorytu na razie jednak nigdzie nie znaleziono.

W POLSKICH PRACOWNIACH NAUKOWYCH

PODZIEMNY ZWIAD

Pod kierunkiem prof. dr. Zbigniewa Fajkiewicza z Instytutu Geofizyki Stosowanej i Geologii Naftowej AGH powstała nowa metoda wykrywania wyrobisk górniczych, pustek i stref odprężenia w ośrodkach skalnych. Chodzi tu o pomiary gramimetrem pionowych zmian sił ciężkości, przy użyciu specjalnej przenośnej wieży pomiarowej. Pomiary wykonuje się w formie gęstej siatki punktów pomiarowych.

Sposób ten rozpowszechni się w przemyśle górniczym. I tak, w Bytomiu na terenie kopalni węgla zlokalizowano stare filary ochronne i pustki poeksploatacyjne w miejscu przeznaczonym pod budownictwo mieszkaniowe. W Olkuszu — również w miejscu przyszłej zabudowy wykryto stare chodniki i komory górnicze. Na Dolnym Śląsku, w Międzanie, natrafiono na pustaki poeksploatacyjne, stanowiące zagrożenie dla komunikacji drogowej i kolejowej itd.

ZABYTKI ARCHITEKTURY I CHEMIA

Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej bada czynniki szkodzące pomnikom architektury. Zajął się m. in. preparatami chemicznymi, którymi polewa się jezdnie — zawarty w nich chlor powoduje znaczne szkody w fundamentach budynków.

W toku badań okazało się np., że Wawel leży na szlaku przebiegu żrących substancji (przy dużej wilgotności powietrza w rejonie krakowskim dwutlenek siarki stale się kwasem siarkowym). Stężenie szkodliwych substancji powoduje dewastację kamieni w starych murach. Ety emitowany z elektrowni i zakładów przemysłowych — nawet położonych z dala od Krakowa (te wysokie kominyl) — zawiera również żrące substancje.

Obrofcy architektury Krakowa i jego środowiska naturalnego starają się ustalić górne granice wzrostu zakładów przemysłowych w sąsiedztwie Krakowa —

Huty im. Lenina, Skawiny i in. Chodzi o ograniczenie ubocznych szkodliwych skutków działalności przemysłu, o dobór właściwych technologii itd.

DO „KINGI” — PO ZDROWIE

Sanatorium „Kinga” — unikalna placówka lecznicza, sprasadająca swych pacjentów głęboko pod ziemię, do opuszczonych chodników i wyrobisk solnych — powstało przed laty w komorach kopalni soli w Wieliczce. Od lat „Kinga” leczy skutecznie dychawicę oskrzelową. Dotychczas z usług tego podziemnego sanatorium skorzystało ponad 4000 pacjentów.

Pomyślne wyniki niezwyklej kuracji na głębokości 200 m zwróciły uwagę na ten sposób leczenia astmy. Tak oto powstał projekt rozbudowy „Kingi”, opracowany przez „Bikrop” w Chorzwku. Plan docelowy zakłada budowę podziemnego sanatorium, obliczonego na 800 pacjentów — z odpowiednim zapleczem i Zakładem Przyrodolecznictwa.

Pomyślne wyniki niezwyklej kuracji na głębokości 200 m zwróciły uwagę na ten sposób leczenia astmy. Tak oto powstał projekt rozbudowy „Kingi”, opracowany przez „Bikrop” w Chorzwku. Plan docelowy zakłada budowę podziemnego sanatorium, obliczonego na 800 pacjentów — z odpowiednim zapleczem i Zakładem Przyrodolecznictwa.



W Azerbejdżanie Radzieckim odradzają się zapomniane o niedawna niektoże umiejętności rzemieślnicze. Jedną z nich jest szebeke — ornament rzeźbiony w drewnie. Charakterystyczne go tektóre rysunku, zaś poszczególne fragmenty kompozycji łączy się bez użycia kleju i goździków. Każde „oczko” kompozycji jest jak gdyby konstrukcją sąsiedniego fragmentu dzieła. Mistrz z małego, starego miasteczka Szeki — Amfar Rasulow pomógł w odbudowie wstępu cennych pamiątek azerbejdżanckiego budownictwa ludowego z VI, X i XII wieku. Szekbeke to nie byle jaka truźna i delikatna robota. Jednakże naszym mistrzowi udało się odtworzyć w detalach styl, manierę dawnych mistrzów.

Na zdjęciu — azerbejdżaniski mistrz szebeke Amfar Rasulow (tekst i foto AP „Nowosti”, W. Kalinina).

NA LODOWCACH ANDYJSKICH

Przez 2,5 miesiąca przebywała w peruwiańskich Andach 13 osobowa wyprawa wysokogórska. O zamierzeniach ekspedycji, jej pracach rozmawiamy z kierownikiem wyprawy dr. RYSZARDEM KOZIOŁEM.

Nasza wyprawa, której organizatorem był Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi — miała dwa podstawowe cele: naukowy i alpinistyczny. Badaliśmy zaniezyszczone lodowce przez pyły przemysłowe, kosmiczne oraz pochodzenia mineralogicznego. Pobrane przez nas próbki dostarczą zapewne wiele cennego, porównawczego materiału dla naukowców z Instytutu Geologii i Surowców Mineralnych AGH, który jako pierwszy i jedyny w kraju prowadzi tego rodzaju doświadczenia w Tatrach polskich. Dla Instytutu Fizyki Techniki Jądrowej AGH przywieźliśmy niewielkie próbki lodu, na podstawie których będzie można określić skład izotopowy stabilnych, a to pozwoli ustalić dynamikę lodowca (jego ruch, wielkość opadów). Prowadziliśmy też badania fotograficzne lodowców.

Nasza baza ustratowana była na 4500 tys. m w stóp lodowca. Jakichś 300—400 m wyżej założyliśmy stanowiska do pobierania próbek. W tym celu wybraliśmy głębokość na 30 m szczyłnie, do której zjeżdżał na linie jeden z alpinistów. Zawieszony na linie, po odświeżeniu zewnętrznej warstwy, pobierał próbki lodu do specjalnych 20-litrowych kanistrów. Pracowaliśmy na lodowcu przez blisko miesiąc.

Peruwiańczycy bardzo żyłwie odnieśli się do naszych doświadczeń i są nimi żywo zainteresowani. Np. dla Instytutu Energii Atomowej w Limie nasze doświadczenia mogą okazać się wielce przydatne przy ustalaniu przyczyn trzęsienia ziemi, które często nawiedzają ten rejon. Gospodarze okazywali nam dużą pomoc, np. Instytut Energetyczny załatwił nam zwolnienie od kontroli celnej kanistrów z próbkami. Gdyby kanistry te otworzono, całą robotę diabli by wzięli. Uniwersytet w Ohio, który prowadzi podobne badania na lodowcu w Ameryce Południowej — zwrócił się do nas z prośbą o przysłanie wyników.

— Byłście więc dobrymi ambasadorami Polski.

O naszej ekspedycji dużo się pisało w miejscowej prasie, ukazały się liczne artykuły ilustrowane zdjęciami. Jak oświadczone nam w polskiej ambasadzie, coraz więcej Peruwiańczyków stara się o wyjazd na szczyłnie do Polski. Chcielibyśmy jeszcze wspomnieć o serdeczności z jaką spotykaliśmy się na każdym kroku. W Limie mieszkaliśmy w domu, którego właściciel tradycyjnie już od lat podejmuje u siebie bezinteresownie (!) wszystkie polskie wyprawy. Otrzymaliśmy do dyspozycji cały dom. Ów Peruwiańczyk nazywa się Albrizio, my Polacy mówimy do niego — Albrizorski.

Na działalność czysto alpinistyczną mieliśmy niewiele czasu. W ciągu miesiąca zdobyliśmy jednak 20 wierzchołków, w tym — „6-tysięczniki”. Wyszliśmy oczywiście na najwyższy szczył Peruwiański Huascarán (6.768 m), dalej na bardzo trudny i niebezpieczny szczył Huandoy (6.320 m), gdzie trzeba było pokonać 500-metrową barierę lodową, w Kordylle-rach-Rear — zdobyliśmy dwa wierzchołki Illimani (6.495 m) i (6.402 m).

Mieliśmy też swój udział w wyprawie ratunkowej w rejonie Huascarán. W drodze powrotnej ze szczył dwie Japonki na wysokości ok. 6.300 m wpadły do szczyłnie. Jedną z alpinistek doznała poważnych kontuzji, miała polamane ręce i nogi, a tymczasem do pokonania był ok. kilometrów odcinek lodowca, najęzony szczelinami. Japonkę ułożono na sanianach zmontowanych z metalowych rur. Peruwiańczykom akcja szła jednak bardzo wolno. W ciągu całego dnia posunęli się zaledwie o 100 metrów. Pospieszylismy na pomoc. Po 8 godzinach alpinistka znalazła się w bezpiecznym miejscu.

— Pana osobiste wrażenia z Andów?

— Wśród alpinistów panuje opinia, że Andy, to najpiękniejsza góra świata. Nie ma w tym ani słowa przesady. Andy mają w sobie wszystko, co znajdujemy w innych górach. W dolinach — niezwykle bujna roślinność, partie lodowcowe — przypominają Alpy, a szczył — Himalaje.

Rozmawiał: ANDRZEJ STANOWSKI

